

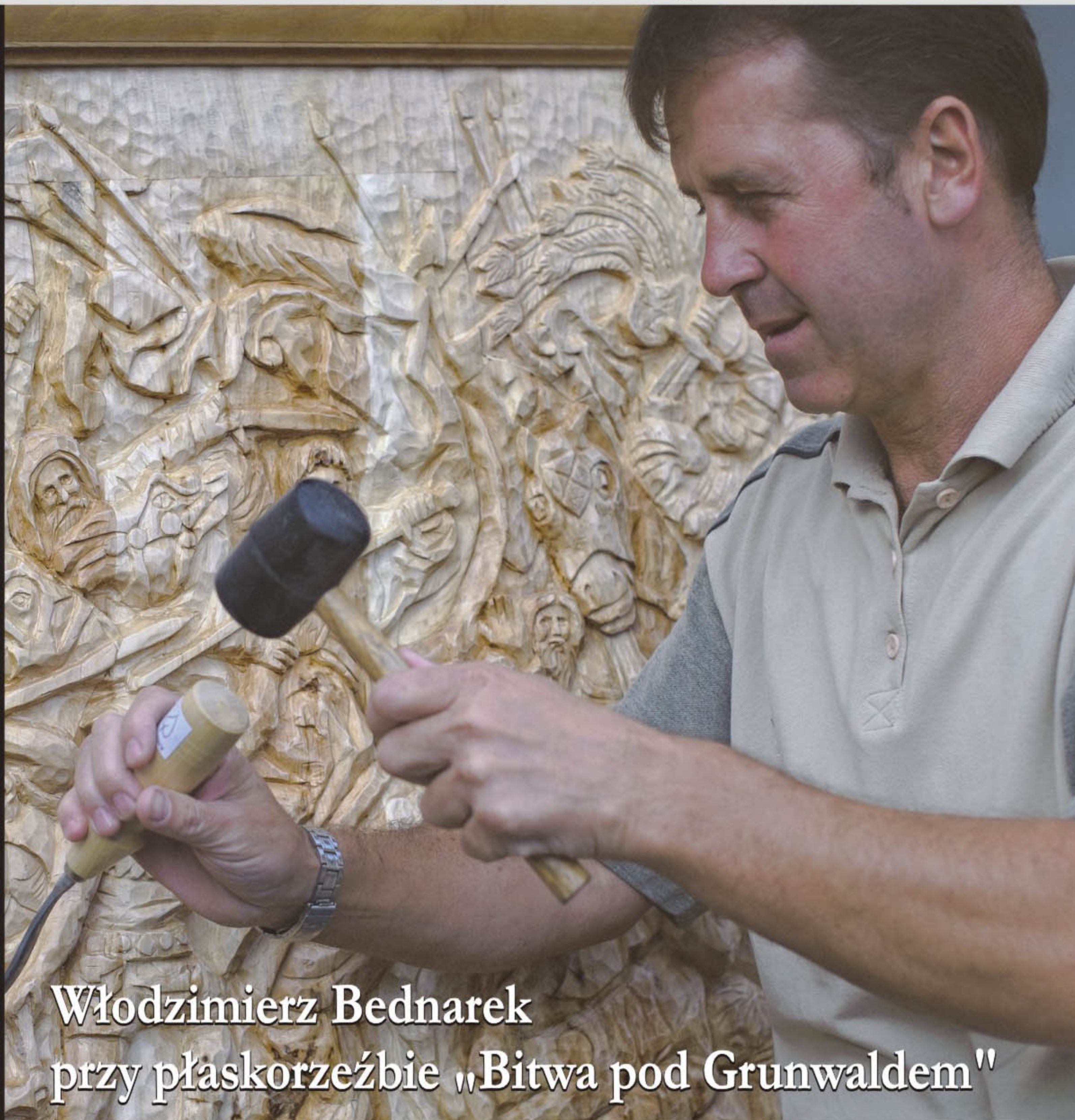
PANORAMA

Łaska



Łask Buczek Sędziejowice Widawa Wodzierady

ISSN 1644-2636 Pismo samorządów powiatu łaskiego sierpień 2011 nr 8/114



Włodzimierz Bednarek

przy płaskorzeźbie „Bitwa pod Grunwaldem”

Burmistrz Łasku
oraz
Przewodniczący
Rady Miejskiej w Łasku
zapraszają na

DOŻYNKI GMINNE

które odbędą się
11 września 2011 roku
w Teodorach.

Program dożynek:

Część obrzędowa

godz. 14 – uroczysta msza św. w kościele parafialnym pod wezwaniem Franciszka z Asyżu w Teodorach

godz. 15 przejście korowodu dożynkowego na boisko przy Szkole Podstawowej w Teodorach

godz. 15.15 – uroczystości wieńcowe

- oficjalne otwarcie dożynek
- wręczenie gospodarzom dożynek chleba upieczonego z tegorocznych plonów
- przemówienia okolicznościowe
- symboliczny poczęstunek chlebem dożynkowym
- obdarowanie gości wieńcami dożynkowymi
- wybór najładniejszego wieńca dożynkowego

Inne atrakcje

- występy artystyczne
- prezentacja wyrobów regionalnych
- gastronomia
- wesołe miasteczko
- zabawa taneczna

W rocznicę Września

W dniu 1 września br. mija 72. rocznica wybuchu II wojny światowej. Z tej okazji zapraszamy wszystkich mieszkańców, w szczególności młodzież, do udziału w obchodach tej ważnej dla Polaków rocznicy. O godz. 13 w kościele św. Ducha odbędzie się msza w intencji ojczyzny, zaś godzinę później - przemarsz na cmentarz parafialny w Łasku, gdzie przewidziany jest apel pamięci, salwa honorowa i złożenie kwiatów na grobach żołnierzy poległych we wrześniu 1939 r.

Przygotowania do Euro 2012

Nie tylko kadrowicze Franciszka Smudy przygotowują się do przyszłorocznych Mistrzostw Europy w piłce nożnej, czynią to również łaski piloci. Międzynarodowe ćwiczenia pod kryptonimem Safe Skies 2011 odbywają się w przestrzeni powietrznej Polski i Ukrainy. Oprócz państw gospodarzy mistrzostw w manewrach biorą udział amerykańskie F-16 Gwardii Narodowej. Wspólne ćwiczenia mają na celu zapewnienie bezpieczeństwa w powietrzu podczas trwania Euro 2012, a także igrzysk olimpijskich w Londynie. Jak widać, ciągły trening potrzebny jest nie tylko w sporcie...

por. Marek Kwiatek
oficer prasowy 32 BLT



15 lipca br. w 601 rocznicę zwycięstwa nad Krzyżakami BEDNAREK POKAZAŁ „BITWĘ POD GRUNWALDEM”

15 lipca br., a więc równo 601 lat po grunwaldzkiej wictorii, łaskowianin Włodzimierz Bednarek ukończył swoje dzieło życia – płaskorzeźbę wykonaną według Matejkowskiej „Bitwy pod Grunwaldem”. Tęgo też dnia drewniany „obraz” pokazany został pierwszym łaskowianom. Do końca sierpnia dzieło to będzie prezentowane w Klubie Garnizonowym, zaś we wrześniu – w Łaskim Domu Kultury.

O płaskorzeźbie Bednarka pisaliśmy w czerwcowym numerze „Panoramy”. Wówczas drewniana „Bitwa” nie miała jeszcze ramy, autor wciąż pracował nad detalami. Przeniesienie obrazu na wielką deskę (205x80 cm) nie było sprawą łatwą. – Musiałem posługiwać

się zupełnie innymi środkami, a jednocześnie chciałem być wierny Matejkowskiej wizji tej słynnej bitwy średniowiecznej. Przy okazji sporo się naczytałem i dziś o Matejce wiem bardzo dużo, podobnie zresztą jak i o samej bitwie pod Grunwaldem. **dokończenie na str. 6**

KLIMATYZACJA
SERWIS CHŁODNICZY
NAPRAWA AGD

H
HIVER

tel. 794 420 933
e-mail: h.wroblewski@poczta.onet.pl

**Retro Café
& Restaurant**

ul. Polna 21
98-100 Łask
tel. 43 675 90 28
www.retrocafe.com.pl

kuchnia polska i włoska
imprezy okolicznościowe, catering

67. rocznica wybuchu POWSTANIA WARSZAWSKIEGO

1 sierpnia br. na Placu 11 Listopada w Łasku odbyły się obchody 67. rocznicy wybuchu Powstania Warszawskiego. O godz. 17 - zawyły syreny. Na moment zamarł ruch w mieście, łaskowianie w ten sposób oddali hołd poległym Polakom. Następnie głos zabrał burmistrz Łasku Gabriel Szukdlarek, który przypomniał to dramatyczne wydarzenie sprzed 67 lat. Po tych słowach delegacje, m.in. kombatantów, organizacji i instytucji, złożyły kwiaty pod Pomnikiem Niepodległości.

es

Festyn lotniczy

Sami wcześniej informowaliśmy, że w tym roku nie będzie pikniku lotniczego, tymczasem ostatniej chwili zmieniono decyzję w tej sprawie. 17 września br. w godz. 10-18 32 Baza Lotnictwa Taktycznego wspólnie z Fundacją Surei No Mon wspierającą młodzież ćwiczącą karate shorin-ryu i kobudo organizuje festyn lotniczy. Firmy zainteresowane udziałem w festynie mogą kontaktować się A. Matlińskim, tel. 601-250-602. (P)

I FESTIWAL MODELI PLASTIKOWYCH – ŁASK 2011

TERMIN I MIEJSCE FESTIWALU

24-25. 09. 2011r.

Zespół Szkół Ogrodniczych
Ostrów 55
98-100 Łask

BLIŻSZE INFORMACJE
U ORGANIZATORÓW

tel: 503 977 635, 889 649 385
e-mail: modelarze.lask@tlen.pl

Regulamin konkursu
znajduje się na forach:
Modelwork.pl oraz pwm.org.pl

ZAPRASZAMY !



Święto Wojska Polskiego

Tradycyjnie z okazji Święta Wojska Polskiego w 32. Bazie Lotnictwa Taktycznego odbył się uroczysty apel żołnierzy i pracowników cywilnych wojska. Przybyli też przedstawiciele władz samorządowych i administracyjnych Łasku i powiatu, instytucji oraz organizacji kombatanckich. Gospodarzy miasta reprezentowała zastępczyni burmistrza Janina Kosman. Najlepsze życzenia z okazji święta złożył żołnierzom i pracownikom cywilnym dowódca 32. BLT płk pil. dypl. Dariusz Malinowski. Do tych życzeń przyłączyli się goście, w imieniu których głos zabrał starosta łaski Cezary Gabryjczyk.

Doroczne święto stało się okazją do awansów i nagrodzenia żołnierzy i pracowników cywilnych. „Gwiazdą Afganistanu uhonorowani zostali: kpt. Dariusz Kubacki, kpt. Kamil Lenarczyk por. Jarosław Bociarski i chor. Cyprian Gałąj. „Gwiazdę Iraku” otrzymał” st. szer. Tomasz Jaworski. Złotymi medalami „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” odznaczono: ppłk. Andrze-

ja Dominiaka, chor. sztab. Adama Raszewskiego, chor. sztab. Marka Szczepanika, chor. Antoniego Markiewiczza, chor. Wiesława Staniuchę, chor. Andrzeja Szczepańskiego, Jadwigę Antoszczyk, Leszka Głogowskiego, Henryka Michonia i Barbarę Topolską. Srebrnymi i Brązowymi Medalami „Siły Zbrojne w Służbie Ojczyzny” uhonorowano 84 osoby.

dokończenie na str. 4



SĄD JEST DLA OBYWATELA

Rozmowa z ministrem sprawiedliwości – Krzysztofem Kwiatkowskim

- **Panie Ministrze, bardzo poważnie potraktował Pan edukację prawną naszego społeczeństwa. Czy jest Pan zadowolony z efektów swoich starań na tym polu?**
- Od dawna mówię o tym, że jestem gorącym zwolennikiem wprowadzenia nauki prawa do szkół średnich. Chodzi mi o zajęcia, podczas których młodzi ludzie mogliby uświadomić sobie, że z prawem mamy do czynienia na co dzień, że ono jest wokół nas cały czas. Warto, by nasze dzieci znały swoje prawa, ale także, aby miały wiedzę o obowiązkach. Chcę, żeby zajęcia z edukacji prawniczej pojawiły się w szkołach na stałe, bo większość Polaków nie posiada podstawowej wiedzy prawnej na temat zasad działania wymiaru sprawiedliwości. Blisko 30% nie wie na przykład, co to jest pozw. Tymczasem jestem przekonany, że znajomość prawa pomaga w życiu, a nie szkodzi. A ponieważ, wiem również, że czasami nie

tylko to, co się mówi, ale także to, kto to mówi, może wzbudzić zainteresowanie, to w ciągu ostatniego roku szkolnego spotkałem się ze znaczną grupą uczniów. To było bardzo ciekawe doświadczenie – trochę stresujące, bo wracałem do szkoły średniej po wielu latach i to nie w roli ucznia tylko jako nauczyciel. Z pewnością jednak wszystkie spotkania z licealistami były dla mnie ogromną przyjemnością. Rozmawiałem z nimi o wymiarze sprawiedliwości oraz o tym, dlaczego nie warto wchodzić w konflikt z prawem, o konsekwencjach, które mogą pociągnąć najpopularniejsze wśród młodzieży wykroczenia, a także o prawach i obowiązkach osoby stojącej przed sądem. Odpowiadałem na liczne pytania młodych ludzi i widziałem ich zainteresowanie poruszonymi tematami. Pierwszy krok został zrobiony. Myślę, że warto dołożyć wszelkich starań, by ten projekt kontynuować.

dokończenie na str. 5



Wybory do Sejmu i Senatu Rzeczypospolitej

4 sierpnia br. prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Bronisław Komorowski ogłosił oficjalnie datę wyborów parlamentarnych - głosowanie odbędzie się w niedzielę 9 października. Będą to pierwsze wybory przeprowadzone na podstawie „Kodeksu wyborczego”, który wszedł w życie 1 sierpnia br. i reguluje zasady przeprowadzania wszystkich typów wyborów.

9 października wybierzemy 460 posłów, na zasadach dotychczasowych, czyli w wielomandatowych okręgach wyborczych, oraz 100 senatorów – po raz pierwszy w okręgach jednomandatowych.

Prawo wybierania przysługuje obywatelom polskim, którzy najpóźniej w dniu głosowania ukończą 18 lat.

Głosować będziemy w godz. 7-21 (dotychczas godz. 6-20) zasadniczo w miejscu swojego stałego zameldowania na podstawie sporządzonego w gminach spisu wyborców. Możliwe będzie dopisanie do spisu osób stale zamieszkałych na obszarze gminy bez zameldowania, wyborców nigdzie niezamieszkałych jak również przebywających czasowo na terenie gminy w dniu głosowania po złożeniu odpowiednich wniosków w urzędzie gminy. Obowiązywać będą także zaświadczenia o prawie do głosowania dla wyborców zmieniających miejsce pobytu przed dniem wyborów.

Nowości wprowadzone „Kodeksem wyborczym” obowiązujące w wyborach parlamentarnych to m.in. :

- głosowanie korespondencyjne dla wyborców przebywających za granicą
- głosowanie przez pełnomocnika dla osób o znacznym lub umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, a także kończących w dniu głosowania 75 lat (podobnie było już w ostatnich wyborach samorządowych)
- możliwość głosowania dla osób niepełnosprawnych przy użyciu nakładek na karty do głosowania sporządzonych w alfabecie Braille'a oraz korespondencyjnie.

Czynności te będą możliwe pod warunkiem wcześniejszego zgłoszenia zamiaru skorzystania z takich form właściwemu konsulowi bądź odpowiednio w urzędzie gminy swojego miejsca zamieszkania.

Wszystkie przepisy dotyczące wyborów oraz istotne terminy do wykonania czynności wyborczych są dostępne na stronie Biuletynu Informacji Publicznej naszej gminy w zakładce „Wybory parlamentarne 2011”.

Beata Mielczarek
sekretarz gminy

Święto Wojska Polskiego

dokończenie ze str. 3

Ponadto wielu żołnierzy zawodowych i pracowników wojska otrzymało nagrody pieniężne. 11 osób otrzymało urlopy nagrodowe.

Aktu wręczenia odznaczeń dokonał dowód-

ca 32 BLT płk pil. dypl. Dariusz Malinowski w towarzystwie przewodniczącego łaskiego Koła Związku byłych Żołnierzy Zawodowych i Oficerów Rezerwy Wojska Polskiego Longina Gandeckiego. (P)



SĄD JEST DLA OBYWATELA

Rozmowa z ministrem sprawiedliwości – Krzysztofem Kwiatkowskim



ciąg dalszy ze str. 3

A ponieważ do akcji przyłączyli się również radcowie prawni i zaangażowało się Łódzkie Kuratorium Oświaty, ufam, że nasza wspólna inicjatywa doprowadzi z czasem do rozpoczęcia nauczania podstaw prawa podczas lekcji w szkołach średnich. Jest to potrzebne, bo dorośli Polacy słabo znający obowiązujące przepisy, często popadają z tego powodu w ogromne kłopoty.

- Czy jest aż tak źle, że minister sprawiedliwości musi udzielać bezpłatnych porad prawnych obywatelom?

- To, że minister sprawiedliwości uczestniczy w akcji udzielania porad prawnych, ma przede wszystkim służyć promocji podobnych działań realizowanych już przez samorządy zawodowe adwokatów czy radców prawnych. Wspieram takie inicjatywy, bo służą one ludziom, często znajdującym się w bardzo trudnej sytuacji losowej i potrzebującym porady fachowców. Mam po prostu świadomość, że działalność taka powinna być prowadzona na bardzo szeroką skalę. Przy okazji przyjazdu do rzgowskiego Centrum Handlowego Ptak, chciałem także osobiście poznać kłopoty osób stykających się z instytucjami wymiaru sprawiedliwości. Patrząc z perspektywy ministerstwa i trafiających tam dokumentów, nie zawsze można dostrzec wszystkie istotne dla Polaków problemy. Udzielanie porad prawnych mieszkańcom Rzgowa było dla mnie jedną z takich okazji.

- Prawo przyjazne obywatelowi to wciąż bardziej slogan niż nasza rzeczywistość – co według Pana należy robić, by rzeczywiście i państwo, i prawo były bardziej nam wszystkim przyjazne?

- Ogromny wpływ na obywatelską ocenę jakości prawa ma sprawność sądów. Świadomość tego towarzyszy mi od pierwszych dni pracy w Minister-

stwie. Dlatego właśnie z mojej inicjatywy została przygotowana reforma organizacji pracy sądów. Przez wiele lat naszą bolączką były trudności z zapewnieniem realizacji konstytucyjnego prawa do niezawisłego sądu. Składało się na to wiele powodów, m.in. długość postępowań sądowych, ale także brak wiary w sprawiedliwy wyrok. To właśnie zmieniam. Chcę, by każdy mieszkaniec Łodzi, Łasku, Rzgowa czy innej miejscowości zawsze pamiętał, że sąd jest dla niego, a nie on dla sądu. Dlatego właśnie dokładam starań, by sądy były

przyjazne zwykłym ludziom, a dostęp do porad prawnych mieli wszyscy zainteresowani, zwłaszcza ci znajdujący się w trudnych sytuacjach losowych. Ten cel udaje się osiągać. Funkcjonuje już protokół elektroniczny, czyli, mówiąc prościej, nagrywanie na salach rozpraw. To o 1/3 skraca postępowanie sądowe, strony odnoszą się też do siebie z większym szacunkiem. Z kolei e-sądy, do których mamy dostęp dzięki wszechobecnemu już w tej chwili internetowi, przyspieszają rozpatrywanie prostych spraw – dotyczących na przykład niezapłaconych rachunków. To rozwiązanie staje się coraz bardziej popularne. W pierwszym roku działania e-sądu wpłynęło do niego prawie 700 tysięcy spraw. Większość z nich została rozpatrzona. Dzisiaj liczba pozwów w takim sądzie przekroczyła milion. To niewątpliwy sukces, który utwierdza mnie w przekonaniu, że reforma nie tylko była oczekiwana, ale zmierza w dobrym kierunku i należy ją kontynuować.

- Z roku na rok jest coraz gorzej z naszym poczuciem bezpieczeństwa, a zanoszą się na to, że będzie raczej jeszcze gorzej. Co Pana resort zamierza zrobić dla poprawy naszego bezpieczeństwa i przeciwdziałania takim zjawiskom jak akty terroryzmu czy łapownictwa na wielką skalę?

- Nie zgadzam się z Panem. Według badań w odczuciu Polaków w naszym kraju jest coraz bezpieczniej. Większość z nas bez obaw robi zakupy, poznaje nowych ludzi, wychodzi na spacer, czy nawet wyjeżdża, pozostawiając puste mieszkanie. Polacy doceniają coraz powszechniejszą obecność monitoringu i widzą dobre strony takich działań, jak na przykład walka ze sklepami, w których handlowano dopalaczami czy z pseudokibicami na stadionach. Chciałbym podkreślić, że „nasze starcie” z dopalaczami, które w województwie łódzkim stały się tak powszechne i tak łatwo dostępne, jak nigdzie w Pol-

sce, wymagało wiele wysiłku. Jednak determinacja opłacała się. Te sklepy już nie działają, a nasze dzieci nie są narażone na utratę zdrowia, czy nawet życia. Poczucie bezpieczeństwa buduje też dostępność sądów, a ona jest coraz większa. Dzięki zmianom, o których już mówiłem i w konsekwencji poczynionych inwestycji, wśród których są dwa budynki łódzkich sądów, wymiar sprawiedliwości staje się coraz bardziej nowoczesny i przyjazny obywatelom. Polacy coraz śmielej z tego korzystają.

Oczywiście wiele jest też potencjalnych zagrożeń, których mieszkańcy województwa łódzkiego obawiają się równie mocno, jak wszyscy Polacy. Dla przykładu: naszym problemem wciąż pozostaje przemoc w różnych jej aspektach. Dlatego, tak ważna jest skuteczność organów ścigania i nieuchronność kary. Aby każdy z nas czuł się bezpiecznie, musi mieć pewność, że procesy odbywają się szybko, wyroki są sprawiedliwe, sędziowie niezawisli, zaś wymierzone kary są adekwatne do popełnionych wykroczeń. Każdego dnia pracuję nad tym, żeby tak było.

Nie bez znaczenia jest dostęp do usług prawnych. A tu sytuacja zmienia się na lepsze. Dzięki wprowadzeniu państwowego egzaminu prawniczego, szansę na zostanie radcą prawnym, adwokatem czy notariuszem zyskało wielu młodych absolwentów. To ułatwi dostęp do porad prawnych i obniży ich ceny. Dlatego dostęp do nich będą mieć także ci, których dotychczas na taką pomoc nie było najwzyczajniej stać.

Ważne jest też wsparcie, którego powinniśmy udzielać ofiarom przestępstw. Tu chcę podkreślić, że w Łodzi pod patronatem Ministerstwa Sprawiedliwości powstał ośrodek, wchodzący w skład ogólnopolskiej Sieci Pomocy Ofiarom Przestępstw, gdzie każdy pokrzywdzony uzyska nie tylko poradę prawną, ale również nieocenioną w takich sytuacjach pomoc psychologiczną. Placówka ta działa w Łodzi przy ul. Franciszkańskiej 15.

- Czy System Dozoru Elektronicznego zdaje egzamin w praktyce?

- Na początku wyjaśnię, że System Dozoru Elektronicznego służy karaniu osób skazanych za popełnienie drobnych przestępstw. Głównym celem jego wprowadzenia było doprowadzenie do sytuacji, w której osoby popadające w konflikt z prawem, ale niegroźne dla otoczenia, mogły odbywać wyrok poza zakładem karnym. Po prawie dwóch latach od wejścia w życie przepisów o dozorcze elektronicznym mogą z pełnym przekonaniem powiedzieć, że system zdaje egzamin. Wykonywanie kar w tym systemie wobec skazanych za drobne przestępstwa, nie kosztuje tyle, co kosztowałby ich pobyt w zakładzie karnym. W ten sposób udaje się zaoszczędzić pieniądze podatników. Ponadto osoby, które odbywają karę w tym systemie, mogą pracować. Jestem przekonany, że praca w ich przypadku da lepsze efekty resocjalizacyjne, niż pobyt w zakładzie karnym i bezpośredni kontakt z przestępcami skazanymi za dużo cięższe przestępstwa i znacznie bardziej zdemoralizowanymi.

dokończenie na str. 6

SĄD JEST DLA OBYWATELA

dokończenie ze str. 5

- Jest Pan jednym z ministrów polskiego rządu, chyba najbardziej mobilnym i nie stroniącym od rozmów z ludźmi. Jakie praktyczne wnioski na co dzień płyną z tych Pana spotkań z Polakami? Czy np. pobyt w Łasku i Marzeninie w dniu 30 sierpnia ubiegłego roku (wizyta prezydenta RP) przyniósł Panu jakieś korzyści?

- Jako minister sprawiedliwości, ale także jako senator interesuję się tym, co najbardziej trapi mieszkańców naszego kraju w ich codziennym życiu. W czasie bezpośredniej rozmowy z ludźmi można dowiedzieć się tego, czego nie sposób dowiedzieć się ze sprawozdań, dokumentów czy mediów. Jestem tego świadomy. A ponieważ często podróżuję pociągami, siedzę sobie ramię w ramię z innymi pasażerami i przez godzinę, a czasem dwie, rozmawiamy. To właśnie dzięki takim bezpośrednim spotkaniom, dowiaduję się, czego mieszkańcy naszego regionu potrzebują, co im się nie podoba, a co odbierają pozytywnie. Staram się wsłuchiwać w to, co mówią, ponieważ uważam, że żaden polityk nie powinien żyć „jakby obok” innych ludzi. Dlatego nie stronię od spotkań. Dokładam też starań, by mimo licznych obowiązków również moje biuro senatorskie tętniło życiem, by mieszkańcy Łodzi i okolic mogli do mnie przyjść z pytaniem czy prośbą. Oni często z tego korzystają. Ostatnio na przykład podczas senatorskiego dyżuru, razem z towarzyszącymi mi prawnikami, udzielił mi pomocy prawnej prawie 30 osobom. Ten dyżur trwał niemal do północy. Wspomniał Pan o mojej ubiegłorocznej wizycie w Łasku podczas obchodów Święta Lotnictwa oraz o uroczystości 100-lecia istnienia Ochotniczej Straży Pożarnej w Marzeninie. Byłem tam z Prezydentem Bronisławem Komorowskim. Oczywiście towarzyszący obchodom Święta Lotnictwa pokaz lotniczy robił duże wrażenie. Jednak szczególnie zapamiętałem spotkanie z druhami OSP. Sam jestem członkiem Senackiego Zespołu Strażaków i w swojej pracy parlamentarnej niejednokrotnie zwracałem uwagę na projekty ustaw dotyczące straży pożarnej

- Dziękuję Panu za rozmowę.

R. Poradowski

NOWY SOŁTYS W GORCZYNIE

2 sierpnia br. odbyły się wybory sołtysa w Górczynie. W wiejskim zebraniu wyborczym uczestniczyło 83 mieszkańców, którzy zgłosili dwóch kandydatów na sołtysa. W wyniku tajnego głosowania większością głosów sołtysiem została Irena Osińska, żona zmarłego Ryszarda Osińskiego, który pełnił funkcję sołtysa od 2007 r.

Kontakt z I. Osińską: tel. 0-43 675 29 87

BEDNAREK POKAZAŁ „BITWĘ POD GRUNWALDEM”

dokończenie ze str. 2

Mało kto wie, że wielu rycerzy namalowanych na słynnym obrazie i ukazanych także przede mną w drewnie, nie uczestniczyło w bitwie, ale celowo zostali pokazani przez malarza – dla pokrzepienia serc w Polsce będącej wówczas pod zaborami. Matejko chciał przypomnieć nie tylko wielkie nasze zwycięstwo, ale i wielu wspaniałych rycerzy oraz obrońców ojczyzny.

Jaki będzie dalszy los płaskorzeźby? Nie brak ludzi, którzy tak wyjątkowe dzieło chcieliby nabyć, choć zapewne jego wartość nie będzie mała. Bednarek nad płaskorzeźbą pracował prawie dwa lata, nie obyło się też bez pomocy wielu fachowców. Lipowe drewno trzeba było dociąć, a potem deski posklejać. Właśnie to nietypowe połączenie jest dziełem zaprzyjaźnionego stolarza z Orchowa Andrzeja Ceranowicza. Na razie płaskorzeźba będzie prezentowana w Łasku, by mieszkańcy mogli zobaczyć jedyne w swoim rodzaju dzieło rzeźbiarza-amatora.

Pan Włodzimierz nie chce mówić o pieniądzach, ale fachowcy twierdzą, że za taką płaskorzeźbę trzeba będzie zapłacić minimum 20 tys. zł. Sporo to czy mało? Zapewne w swojej kolekcji chciałoby je mieć muzeum w Malborku, a także inne tego typu placówki. My uważamy, że dzieło Bednarka nie powinno opuścić Łasku. Czy trafi ono do naszego muzeum? Co na to wódatze grodu nad Grabią?

Za tym, by płaskorzeźba „Bitwy pod Grunwaldem” pozostała w naszym mieście, przemawia kilka argumentów: dzieło powstało w Łasku, stąd pochodzi jego twórca, a ponadto król Władysław Jagiełło – współtwórca grunwaldzkiej wiktoryi właśnie naszemu miastu nadał także miejskie, które w dziejach grodu nad Grabią były z pewnością momentem przełomowym.

I na koniec jeszcze jedna wiadomość: pan

W. Bednarek przymierza się już do wykonania płaskorzeźby ukazującej właśnie nadanie grodowi nad Grabią praw miejskich. – Mam już wizję tej ważnej sceny i za kilka miesięcy przystępuję do pracy – usłyszeliśmy. Gdyby udało mi się sprzedać płaskorzeźbę, kupiłbym trochę narzędzi do rzeźbienia i urządził wreszcie pracownię z prawdziwego zdarzenia.

(Pe)

Fot. Tomasz Miksa



LIST OTWARTY W SPRAWIE PRZYSZŁOŚCI SZPITALA W ŁASKU

Zwracamy się do Wszystkich Państwa, dla których sprawa funkcjonowania Samodzielnego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej w Łasku i zapewnienia dostępu do usług medycznych mieszkańcom powiatu jest jednym z najistotniejszych zadań powiatu łaskiego.

Jednym z zasadniczych powodów, dla którego Łask stał się siedzibą powiatu, był fakt umiejscowienia tutaj szpitala, który wówczas miał rangę wojewódzkiego. Łaski szpital był postrzegany jako posiadający dobre zaplecze i znakomitą kadrę i zabezpieczał specjalistyczne świadczenia medyczne mieszkańcom całego województwa sieradzkiego. Obecny stan szpitala w Łasku budzi niepokój ze względu na:

- brak jasnej koncepcji funkcjonowania szpitala teraz i w przyszłości,
- brak nadzoru nad szpitalem pozwalającego w sposób efektywny zarządzać zarówno zasobami ludzkimi, materialnymi jak i środkami finansowymi,
- brak przepływu informacji zarówno w ramach struktur SP ZOZ jak i organem tworzącym a społecznością lokalną.

Artykuł 59 obowiązującej ustawy o działalności leczniczej z dnia 15 kwietnia 2011 r. - Dz.U. nr 112, poz. 654 stanowi, że:

„1. Samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej pokrywa we własnym zakresie ujemny wynik finansowy.

2. Podmiot tworzący samodzielny publiczny zakład opieki zdrowotnej może, w terminie 3 miesięcy od upływu terminu zatwierdzenia sprawozdania finansowego samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej, pokryć ujemny wynik finansowy za rok obrotowy tego zakładu, jeżeli wynik ten, po dodaniu kosztów amortyzacji, ma wartość ujemną - do wysokości tej wartości.
(...)

4. W przypadku niepokrycia ujemnego wyniku finansowego w sposób określony w ust. 2 podmiot tworzący w terminie 12 miesięcy od upływu terminu określonego w ust. 2 wydaje rozporządzenie, zarządzenie albo podejmuje uchwałę o zmianie formy organizacyjno-prawnej albo o likwidacji samodzielnego publicznego zakładu opieki zdrowotnej.”

Wiadomym jest, że SP ZOZ w Łasku od kilku lat osiąga ujemny wynik finansowy. Odbiło się kilka spotkań dotyczących SP ZOZ organizowanych przez starostę łaskiego i dyrektora SP ZOZ, sesje poświęcone działalności naszego szpitala zwoływane są co najmniej dwa razy w roku. Pomimo tego organy powiatu nie przedstawiły dotąd pracownikom i społeczeństwu programu, który pozwoliłby osiągnąć dodatni wynik fi-

nansowy w obecnej strukturze organizacyjnej, ani też realnych planów przekształcenia w spółkę kapitałową.

Nadzór powiatu nad szpitalem zdaje się ograniczać do powołania dyrektora tej jednostki (notabene według nieznanych kryteriów), zmian w statucie oraz przyjęcia sprawozdania finansowego SP ZOZ w Łasku.

- Dyrekcja szpitala w obecnym składzie:
- nie jest zakorzeniona w lokalnej społeczności i jej problemach,
 - nie posiada koncepcji rozwoju szpitala, co widać w niezrozumiałych decyzjach i sprzecznych komunikatach, np. dotyczących realizacji nadwykonań świadczeń medycznych,
 - na niskim poziomie negocjuje kontrakty i nie współpracuje z ordynatorami, lekarzami i innymi osobami w celu uzyskania wyższego kontraktu na działalność leczniczą,
 - nie występuje o środki unijne i niemal nie inwestuje w sprzęt medyczny, który pozwoliłby negocjować z NFZ i wykonywać dodatkowe świadczenia,
 - prowadzi politykę personalną, która nie ogranicza kosztów administracyjnych.

Zarówno władze powiatu jak i dyrektor szpitala nie wykazują należytej troski o stan techniczny budynku szpitala i jego wyposażenia. Starostwo zajmuje się remontowaniem wszystkich budynków należących do powiatu poza budynkiem szpitala. Środki ze sprzedaży majątku powiatu będącego w zarządzie szpitala, np. hotelu pracowniczego, „rozplynęły się” w budżecie powiatu. A potrzeby są ogromne: w złym stanie w SP ZOZ są windy, na niektórych oddzia-

łach brakowało przez półtora miesiąca desek klozetowych (co wydaje się nie do pomyślenia w XXI wieku), nie ma miejsc, gdzie rodziny mogłyby spotkać się z chorymi, a w nieodległej perspektywie czeka nas konieczność dostosowania budynków szpitalnych do wymogów unijnych.

Funkcjonowanie SP ZOZ to jednak przede wszystkim personel medyczny, który w chwili obecnej jest zdezorientowany i niepewny co do swojej przyszłości, ponieważ nikt z dyrekcji i powiatu nie rozmawia z nimi na temat planów wobec szpitala. Zwolnienia pracowników zdają się mieć charakter nieprzemysłany. Niepokoi też fakt, że średni i niższy personel medyczny ma bardzo niskie zarobki porównując chociażby z okolicznymi szpitalami. Problemem zaczyna też być brak lekarzy, w tym np. anestezjologów.

Podjęcie jakiegokolwiek uchwały w sprawie przyszłości szpitala zdaje się być najtrudniejszą decyzją w historii powiatu łaskiego, gdyż jej skutki dobre czy złe będą odczuwalne przez dziesięciolecia, a bieżące konsekwencje nieprzewidywalne.

Dlatego też, w tak trudnej i pełnej niedomówień sprawie zachęcamy do podjęcia uchwały w sprawie zlecenia przeprowadzenia audytu zewnętrznego przez wyspecjalizowanego audytora, który wykaże dobre i złe strony szpitala, co pozwoli podjąć racjonalną, opartą na pełnej wiedzy decyzję

Przewodniczący Zarządu Powiatowego
Marek Krawczyk
Senator RP Platformy Obywatelskiej RP
Andrzej Owczarek

NASZYM ZDANIEM

Czytelnicy „Panoramy Łaskiej” nr 7/113 zapoznali się z odpowiedzią Pana Starosty Cezarego Gabryjańczyka na nasz list otwarty w sprawie szpitala w Łasku nie mając możliwości zapoznania się z jego tezami. Prosimy zatem Pana redaktora, aby umieścić na łamach „Panoramy” nasz list w całości, by czytelnicy /w szczególności pracownicy i pacjenci/ mogli sobie wyrobić własne zdanie.

Pozwolimy sobie dodać kilka słów komentarza w kontekście odpowiedzi Pana Starosty. List ten został napisany wyłącznie z troski o przyszłość szpitala i powiatu po przeprowadzeniu wielu rozmów z pracownikami szpitala, radnymi i pacjentami. Ich ogląd sytuacji zdecydowanie różni się od oceny Pana Starosty zaprezentowanej w jego odpowiedzi.

Głównym celem listu było zachęcenie radnych powiatowych do podjęcia decyzji o wykonaniu audytu szpitala przez zewnętrznego audytora i ten cel został osiągnięty, co bardzo nas cieszy.

Pan Starosta zarzuca nam brak pomocy w sprawie szpitala w szczególności ze strony senatora Andrzeja Owczarka. Otóż informujemy czytelników, że nigdy Pan Starosta o taką pomoc się nie zwracał. Natomiast, gdyby się zwrócił o pomoc w osiągnięciu jasno sprecyzowanego celu, to tę pomoc deklarujemy, gdyż leży nam na sercu dobro mieszkańców naszego rejonu i przyszłość szpitala również jako największego pracodawcy w powiecie.

KRÓTKO

RADNI przez sierpień raczej odpoczywali, ale już we wrześniu pracować będą pełną parą. Sesja Rady Miejskiej w Łasku przewidziana jest 7 września, zaś Rady Powiatu – dzień później. Na obu planuje się analizę wykonania budżetu za pierwsze półrocze.

SESJA nadzwyczajna Rady Miejskiej odbyła się 26 sierpnia, a dotyczyła przejścia przez Łask linii „D” Łask – Pabianice.

W PAŹDZIERNIKU ma się zakończyć przebudowa skrzyżowania ulicy Warszawskiej z trasą na Piotrków, co umożliwi włączenie do ruchu terenu z nowymi obiektami handlowymi wznoszonymi na terenie po d. „Budohurcie”.

DWOREK w Górczynie jeszcze w tym roku trafi na sprzedaż. Wraz z terenem (pół ha) wart jest około 150 tys. zł. Przed laty chcieli go odzyskać byli właściciele, spadkobiercy przedwojennego właściciela inż. Ignacego Jabłońskiego.

SZERSZENIE i osy wielokrotnie zmuszały do wyjazdu strażaków ziemi łaskiej. Druhowie usuwali niebezpieczne owady m.in. w Gucinie, Rokosz, a nawet w samym Łasku.

O SZCZĘŚCIU mogą mówić cztery młode kobiety z Ksawerowa, których samochód dachował w Czestkowie F. Co prawda kobiety trafiły do szpitali, ale nie odniosły większych obrażeń. Tak samo szczęście uchroniło mieszkankę gminy Łask, która przechodząc przez jezdnię w rejonie ul. Objazdowej i Żeromskiego potrącona została przez Citroena, ale skończyło się na lekkim potłuczeniu i... mandacie wysokości 220 zł.

PEŁYWALNIA KRYTA - po wakacyjnej przerwie i okresowym remoncie jest już czynna. W nowym roku szkolnym tradycyjnie korzystać z niej będą uczniowie szkół Łasku i okolicznych miejscowości.

MONITORING pomaga policjantom. – w ciągu 1 godziny od zawiadomienia o kradzieży roweru schwyтали oni złodzieja jednoślada. Jak się okazało, 24-letni amator cudzego mienia z gm. Widawa był kilka dni wcześniej w łaskim areszcie...

ALKOHOL za kierownicą to wciąż plaga na drogach ziemi łaskiej. W Łasku na ul. Warszawskiej policjanci zatrzymali 36-latkę z Pabianic kierującą VW pasatem – stwierdzono u niego 2,6 promila alkoholu. Z kolei na ul. Polnej 64-latek – mieszkaniec powiatu miał 0,75 promila alkoholu. Zatrzymany na ul. Południowej kierujący fiatem uno 39-latek z Pabianic nie dość że nie miał prawa jazdy, to jeszcze stwierdzono u niego 2,5 promila alkoholu.

POMROCZNOŚĆ JASNA - 19-latek kierujący nissanem primerą był widocznie pod wpływem tej „choroby”, bo uderzył w zaparkowanego Citroena należącego do mieszkańca Łasku. W tym przypadku „choroba” to efekt spożycia „procentów...”

Związkowcy o sytuacji w łaskim szpitalu

Jeżeli jest tak dobrze, dlaczego jest tak źle?

Z ogromnym zdziwieniem i niedowierzaniem przeczytaliśmy odpowiedź Pana Starosty Gabryjczyka w „Pamiętniku Łaskiej” na list otwarty Senatora Owczurka i radnego Marka Krowczyka.

Nie interesują Nas polityczne i osobiste relacje pomiędzy Paniami. Nie mamy jednak prezentować nieprawd i półprawd, którymi posłużył się Pan Starosta w artykule „Mam zdantent”.

Pan Starosta twierdzi, że dopiero od 2009 roku szpital osiąga rentowność. Nieprawdą! Nadwyżkami były zarówno za czasów dyrektora Młynkowskiego i Ramiejczyka. Szpital osiągał również z tego tytułu dodatkowe pieniądze z NFZ – u.

Nikt nie osądzi, że robowała się darmozjadzka spółkoma ze związkami zawodowymi i korporacjami z audytorskimi. Także co z nich wynika? Na żadnym ze spotkań nie były przedstawiane do przedyskutowania koncepcje, czy więc Pan Starosta naprawy szpitala

Pan Starosta nieś – że co „3 lat żaden pracownik nie został zwolniony przez pracodawcę”. Pan Starosta stał się z prawdy, Starym, łazym, przekładam, których nie możemy przeliczyć z powodu braku miejsca. Zwłaszcza były kiedyś i są teraz 2. Jedną różnicą, naszą, zwiększając odchodził z przyczyn naturalnych tj. świadczone emergencje, czy świadczenia pracodawcy, które – w SP ZOZ nigdy nie była zwolniona grupowa – dzięki realizacji są 0,1 nieopłacił to nie z przyczyn marketingowych, a osobistych. Szukało to przegapienia przez SP ZOZ, wnosząc przez Sądem Pracy, na się wiąże w sposób jawianem, przeliczyć – których ma ma – przez SP ZOZ.

Ciąg dalszy wywrotu Pana Starosty: „Dyrekcja SP ZOZ w Łasku posiada koncepcje dalszego funkcjonowania lecznicy...” – jeżeli tak jest to dlaczego nie widzi tego w kontekście? Dlaczego następuje degradacja infrastruktury realizowanej obiektu co skutkuje m. in. obniżeniem jakości usług świadczonej przez SP ZOZ?

„Kierownik Kwartetu Krasnowojski” Pana Starosty: „Organ prowadzący łaski szpital ma koncepcje dalszego funkcjonowania lecznicy o czym głośno mówi na spotkaniach...” Zmiany w koncepcji, wprowadza się w ramach kwinty SP ZOZ. Widzieliśmy odium chęć wycofać się z problemu szpitala, odpowiedzialności i kierownictwa zastanawiającej opóźnionej pracy, która, to jest już nie tylko wycofaniem, ale działaniem, wnosząc konsultacji RD.

Już zakończenie, Pan Starosta twierdzi, że szpital – to nie pierwszy od wielu lat osiągnął dodatni zysk operacyjny”. Poczuliśmy to hasło kamery ze: Nie zajmujemy się brzożywą ligowością. Choć jedna uwaga się naszym zdaniem. Jeżeli jest dodatni zysk operacyjny (zysk z działalności bazowej bez uwzględnienia zadłużenia) to dlaczego SP ZOZ nie płaci za to, że jest w związku z Gucina.

Panie Starosto – jeżeli jest tak dobrze, to dlaczego jest tak źle...

Związek Zawodowy SP ZOZ w Łasku

ZMIANA GRANIC ŁASKU

17 marca 2010 r. Rada Miejska w Łasku na mocy podjętej uchwały przystąpiła do zmiany granic grodu nad Grabią. Proponowane zmiany dotyczyły włączenia w granice administracyjne miasta części sołectwa Wola Łaska: (teren bloków przy ul. Spółdzielczej, teren ulicy Spółdzielczej, teren Jednostki Wojskowej).

Zasadność dokonania zmiany granic administracyjnych miasta wynikała z potrzeby doprowadzenia do zgodności w funkcjonowaniu niektórych terenów ze stanem faktycznym.

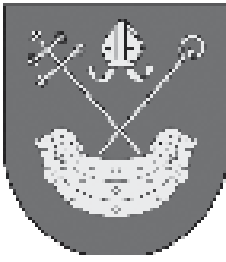
Zmiana granic miasta zapewni Łaskowi zachowanie jednorodnego układu osadniczego i przestrzennego, z uwzględnieniem infrastruktury społecznej i technicznej.

W marcu 2011 r. Rada Miejska w Łasku wystąpiła z wnioskiem do ministra spraw wewnętrz-

nych i administracji za pośrednictwem wojewody łódzkiego o dokonanie zmiany granic miasta Łask, polegającej na włączeniu części sołectwa Wola Łaska o łącznej powierzchni 17,6271 ha.

Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 26 lipca 2011 r. w sprawie ustalenia granic niektórych gmin i miast oraz zmiany siedzib władz niektórych gmin, z dniem 1 stycznia 2012 r. w/w zmiana wchodzi w życie.

Mariola Taborowska



20. Jubileuszowy Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Tour de la Region de Lodz” już za nami

W dniach 28-31 lipca br. na terenie naszego województwa odbył się jubileuszowy, dwudziesty Międzynarodowy Wyścig Kolarski „Tour de la Region de Lodz”. Jego organizatorem było Stowarzyszenie „Akcja dla Kolarstwa”, organizacja ściśle współpracująca z łaskim samorządem powiatowym. Patronat honorowy nad wyścigiem objął starosta łaski Cezary Gabryjczyk.

W wyścigu wzięło udział 107 zawodników. Zmagało się ze sobą dwadzieścia ekip, w tym osiem zagranicznych, m. in. Łotwa, Słowacja, Białoruś, Estonia, Niemcy, Dania.

Wyścig kolarski podzielony był na cztery etapy: Sędziejowice, Pabianice, Łódź Rekinia i Łask.

Pierwszy i najdłuższy miał miejsce w Sędziejowicach. Kolarze musieli pokonać łączny dystans 109,6 km. Najlepszym spośród startujących okazał się Oskar Nisu, 17-letni Estończyk.

Kolejny dzień zmagani miał miejsce w Pabianicach, cykliści przejechali dystans 96,4 km. Zdobywając po drodze memoriałowe premie S. Pawłowskiego i M. Wojny. Tym razem najszybszym okazał się 18-letni Niemiec Felix Donath z RSC Cottbus.

Etap III odbył się w stolicy naszego województwa - Łodzi. Zawodnicy przejechali łącznie 99 km. Tutaj również mieli możliwość uzyskania memoriałowej premii - Piotra Bukszyńskiego i Kamili Niemier. Najszybszym po raz kolejny okazał się Estończyk, zwycięzca I Etapu- Oskar Nisu.

Gospodarzem ostatniego etapu był Łask. Odcinek ten należał do bardzo emocjonujących i był trudnym przeżyciem zarówno dla kolarzy jak i kibiców. Pogorszenie warunków pogodowych znacznie utrudniło jazdę cyklistom oraz pojazdom technicznym. Pomimo śliskiej na-

wierzchni i słabej widoczności oraz kilku kolarskich kraks, tempo peletonu na ostatnim okrążeniu znacznie wzrosło - kolarze jechali z prędkością ok. 50 km/h. Zwycięzcą tego etapu został Estończyk Aksel Nommela.

dokończenie na str. 10



POMOC WOJSKA DLA MIESZKAŃCÓW POWIATU

7 czerwca br. nastąpiła awaria budowlana. W wyniku przejazdu przekraczającego dopuszczalny ciężar samochodu uszkodzeniu uległ most na rzece Końskiej w miejscowości Czestków, na drodze powiatowej 2304E. Nastąpiło pęknięcie z przemieszczeniem 4 belek łącznie z zerwaniem zbrojenia. Na skutek uszkodzenia most utracił całkowicie swoją nośność i parametry eksploatacyjne. Ze względu na zapewnienie bezpieczeństwa natychmiast został wyłączony z użytkowania.

Droga powiatowa 2304E łączy dwie drogi wojewódzkie: 481 – Łask–Wieluń i 483 – Łask–Częstochowa, ponadto łączy dwie sąsiednie gminy: Buczek i Sędziejowice. Jest więc znaczącym ogniwem komunikacyjnym w systemie drogowym powiatu łaskiego i województwa łódzkiego.

Starosta łaski zwrócił się do ministra obrony narodowej z prośbą o pomoc w zorganizowaniu tymczasowej przeprawy przez rzekę Końską dla przywrócenia ruchu lokalnego, tj. samochodów osobowych, ciągników rolniczych, pieszych i rowerzystów.



„Tour de la Region de Lodz” już za nami

dokończenie ze str. 9

W klasyfikacji generalnej zwyciężył Oskar Nisu, otrzymał koszulkę głównego sponsora, firmy „IWONA”, prowadzonej przez I.K. Bukszyńskich oraz koszulkę „Najlepszego Zawodnika 17 lat”, sponsorowaną przez Bank Spółdzielczy w Poddębicach. Lider uzyskał jeszcze koszulkę niebieską sponsorowaną przez Sklep Rybny Ryszarda Dobroszka. Premię lotną etapu łaskiego uzyskał Maximilian Bormann, otrzymując puchar z rąk Małgorzaty Mysur - naczelnika Wydziału Edukacji i Zdrowia Starostwa Powiatowego w Łasku oraz zieloną koszulkę aktywnego sponsorowaną przez firmę „BEDNAREK” z Dobronia. Zwycięzcami klasyfikacji drużynowej zostali zawodnicy z Estonii, którzy otrzymali białe koszulki w grochy od sponsora – producenta odzieży sportowej „TOP PRINT”.

Zawodnicy po raz kolejny - jadąc drogami gościnnej ziemi łaskiej - dostarczyli nam emocjonujących i niezapomnianych wrażeń. Byliśmy świadkami kolorowego widowiska.



POMOC WOJSKA

dokończenie ze str. 9

MON podjął decyzję o zbudowaniu przez wojska inżynierskie przeprawy tymczasowej, która zapewni bezproblemowe funkcjonowanie lokalnych społeczności do czasu wykonania dokumentacji projektowej i odbudowy nowego mostu. Według wstępnych ustaleń tymczasowa przeprawa powinna być gotowa we wrześniu.

Odbudowa zniszczonego mostu, biorąc pod uwagę czynniki formalno –prawne, czyli wykonanie nowej dokumentacji technicznej, złożenie wniosku o środki finansowe do Ministerstwa Infrastruktury, a także tryby zamówień publicznych i okres zimowy - może potrwać kilkanaście miesięcy.

Po raz kolejny Wojsko Polskie potwierdziło gotowość niesienia pomocy ludności.

Przebudowy ul. Batorego w 2011 r. nie będzie...

W maju informowaliśmy Czytelników na łamach „Panoramy Łaskiej” o staraniach samorządu powiatowego dotyczących przebudowy ulicy Batorego w Łasku. Przypominamy, że we wrześniu 2010 r. został złożony wniosek o dofinansowanie w 50 % wyżej wymienionego zadania w ramach Programu Wieloletniego pn. „Narodowy Program Przebudowy Dróg Lokalnych 2008-2011”, gdzie powiat łaski znalazł się na liście rezerwowej.

Wartość zadania wg kosztorysu inwestorskiego wynosi 3 988 000,00 zł.

W ostatnich dniach uzyskaliśmy informację o przyznaniu powiatowi jedynie kwoty w wysokości 180 tys. zł.

Wartość inwestycji jest zbyt duża, wkład własny przekraczałby możliwości finansowe powiatu.

W związku z powyższym zadanie dotyczące przebudowy ulicy Batorego prawdopodobnie nie będzie w bieżącym roku wykonane.

Jesienią ponownie złożymy wniosek czyniąc wszelkie starania, aby tym razem został on pozytywnie rozpatrzony.



Zawody Sportowo - Pożarnicze w Buczku

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze rozegrane 17 lipca br. w Buczku zgromadziły około 200 osób z całej naszej gminy dopingujących swoje jednostki OSP. W zawodach wzięło udział około 100 strażaków reprezentujących 12 drużyn: osiem drużyn męskich ze wszystkich jednostek OSP, 2 drużyny kobiece i dwie młodzieżowe drużyny pożarnicze z Buczku.



Zawody rozpoczęły się zbiórką wszystkich druhów biorących udział w zawodach na placu przy Gminnej Spółdzielni. Wszystkie drużyny przygotowywały się do zawodów we własnym zakresie wg przepisów nowego regulaminu.

W tym roku komisja sędziowska z Komendy Powiatowej PSP w Łasku pod kierownictwem młodszego kapitana Łukasza Bośki bardzo dobrze wywiązała się ze swoich zadań. Zawody przeprowadzono sprawnie i bez uwag startujących zespołów. Wyniki poszczególnych drużyn przedstawiane były na bieżąco, co było ważne zarówno dla widzów, jak i startujących druhów.

Zawody rozgrywano w dwóch konkurencjach: w biegu sztafetowym i konkurencji rozwinięcia bojowego. Na wstępie zadanie wykonały drużyny młodzieżowe dziewcząt i chłopców z Buczku oraz drużyny żeńskie z Buczku i z Maleni. Drużyny młodzieżowe jak przed 2 laty nie miały jednak konkurentów w swoich kategoriach, był to więc rodzaj pokazu i sprawdzenia swoich umiejętności. Dziewczeta uzyskały w sztafecie 1.27.39, a chłopcy 1.24.69. W ćwiczeniach bojowych MDP dziewcząt uzyskała czas 1.46.7, a chłopcy nie ukończyli konkurencji.

Wśród drużyn kobiecych zespół z Maleni dopingowany, mimo zmiennej pogody, oklaskami kibiców tylko 2.2 sek. wygrał z drużyną kobiecą z Buczku. Drużyny bardzo dobrze przygotowane nie popełniły żadnych błędów. Drużyna kobieca z Maleni uzyskała w ćwiczeniach bojowych 46.40 sek., a w sztafecie 66 sek., natomiast drużyna z Buczku odpowiednio 45.30 sek. i 68.9 sek.

Ogromne emocje sportowe wywołała jednak dopiero rywalizacja starszych druhów.

Pierwszą konkurencję wszystkie drużyny ukończyły na ogół w dobrych czasach. Najlepszy czas 59 sek. w sztafecie biegowej uzyskała drużyna z Buczku – pokonując trasę bezbłędnie - stała się faworytem zawodów. Drużyny z Luciejowa, Grzeszyna i Brodni, otrzymały po 3

pkt. karne za przewrócenie płotka. Jako ostatnia startowała w sztafecie drużyna z Maleni i gdyby nie niefortunny upadek na trawie jednego z druhów przy przekazywaniu prądownicy, mogłoby być zupełnie inaczej w rankingu zespołów po sztafecie, a tak Malenia uzyskując 61.1 sek. miała po tej konkurencji 2.1 sek. straty do OSP Buczek. Na III miejscu znalazł się Gucin, a następnie Czestków, Brodnia, Wola Buczkowska, Luciejów, Grzeszyn.

Nie obyło się także bez niespodzianek w czasie rozwinięcia bojowego. W tej typowo strażackiej konkurencji drużyna z OSP Gucin niewłaściwie podłączyła wąż ssawny z pompą i pozostali druhowie w rotach ponad 2 min. czekali na wodę, co spowodowało, że drużyna z ledwością zmieściła się w regulaminowym czasie 3 minut. Niestety nie mogła już marzyć o utrzymaniu III miejsca ze sztafety.

dokończenie na str. 12

200 lat, Panie Władysławie!

Dożyć sto lat chciałby chyba każdy. Jakie się wtedy ma doświadczenie życiowe, ile wspomnień mieści się w głowie? Jak wiele rzeczy się w życiu widziało?

Sto lat temu, 8 lipca w Grzeszynie urodził się Władysław Malinowski, który do dziś jest mieszkańcem tej miejscowości. Przez wiele lat był sołtysem tej wsi i przyczynił się do budowy nowej strażnicy OSP. Pan Władysław doczekał się dziesięciorgo wnuków, czternaścioro prawnuków i troje praprawnuków.

Jubileuszowe uroczystości rozpoczęły się mszą świętą w sali OSP w Grzeszynie. W imieniu władz samorządowych gminy Buczek sekretarz gminy Zenona Romankiewicz złożyła Jubilatowi życzenia i wręczyła bukiet kwiatów. Stulatak otrzymał także listy gratulacyjne od Donalda Tuska, prezesa Rady Ministrów oraz prezesa Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego.

Rodzina pana Władysława przygotowała dla niego przyjęcie urodzinowe. Był tort urodzinowy i głośnie „dwieście lat”.

Panu Władysławowi życzymy przede wszystkim dużo zdrowia, nieustającego uśmiechu na twarzy oraz sił i wytrwałości niezbędnych do świętowania kolejnych Jubileuszy.



Zawody Sportowo - Pożarnicze w Buczku

dokończenie ze str. 11

W tych zawodach sportowo – pożarniczych wynik nie był jednak pewny do końca, gdyż drużyna z Maleni broniąc tytułu z ubiegłych zawodów nie miała ochoty poddać tej konkurencji, ale choć w najlepszym czasie 38.8 sek. ukończyła ćwiczenia bojowe, w łącznej klasyfikacji brakło 1 sek. do odmłodzonego i rewelacyjnie spisującego się zespołu z Buczku.

Należy dodać, że za tak dobre przygotowanie drużyn z Buczku podziękowania należą się przede wszystkim naczelnikowi OSP Buczek dh Włodzimierzowi Czechowi. Nad sprawnością sprzętu i przygotowaniem druhów czuwali też gospodarz OSP dh Włodzimierz Kaczorowski oraz dh Łukasz Krakowski.

W pierwszą niedzielę września Buczek będzie gospodarzem zawodów powiatowych, a drużyny kobiece OSP z Maleni i Buczku oraz MDP dziewcząt i chłopców, a także drużyna męska z OSP Buczek będą reprezentować gminę na tych zawodach.

Zawody pod względem organizacyjnym należy zaliczyć do udanych, startowały w nich wszystkie jednostki OSP z terenu całej gminy. Wyniki naszych strażaków były lepsze od druhów z sąsiednich gmin.

Cieszy również fakt, że coraz więcej młodzieży wstępuje w szeregi jednostek OSP i startuje w zawodach.

A oto szczegółowe wyniki zawodów wg wyciagu z protokołu sędziego głównego zawodów sportowo – pożarniczych, młodszego kapitana Łukasza Bośki z PSP w Łasku:

Zawody rozegrane zostały w konkurencjach:
- Sztafeta pożarnicza 7 x 50 m z przeszkodami
- Ćwiczenie bojowe
- Rozwinięcie bojowe MDP
- Bieg sztafetowy 400 m z przeszkodami MDP.

Kolejność czołowych miejsc w poszczególnych konkurencjach przedstawia się następująco:

Bieg sztafetowy 400 m z przeszkodami grupa MDP - dziewczęta

1 miejsce OSP BUCZEK z wynikiem 1.27.39 sek.

Bieg sztafetowy 400 m z przeszkodami

1 miejsce OSP BUCZEK z wynikiem 1.24.69 sek.

Rozwinięcie bojowe grupa MDP - dziewczęta

1 miejsce OSP BUCZEK z wynikiem 1.46.7 sek.

Rozwinięcie bojowe grupa MDP - chłopcy

OSP BUCZEK - nie ukończyli konkurencji

Sztafeta pożarnicza 7 x 50 m z przeszkodami grupa „C”

1 miejsce OSP MALENIA z wynikiem 66 pkt.
2 miejsce OSP Buczek z wynikiem 68,9 pkt.

Sztafeta pożarnicza 7 x 50 m z przeszkodami grupa „A”

1 miejsce OSP BUCZEK z wynikiem 59,0 pkt.
2 miejsce OSP GUCIN z wynikiem 61,1 pkt.
3 miejsce OSP GUCIN z wynikiem 64,7 pkt.

ĆWICZENIE BOJOWE GRUPA „C”

1 miejsce OSP BUCZEK z wynikiem 45,3 pkt.
2 miejsce OSP MALENIA z wynikiem 46,4 pkt.

ĆWICZENIE BOJOWE GRUPA „A”

1 miejsce OSP MALENIA z wynikiem 38,8 pkt.
2 miejsce OSP BUCZEK z wynikiem 39,9 pkt.
3 miejsce OSP CZESTKÓW z wynikiem 48,4 pkt.
Punktacja generalna zawodów przedstawia się następująco:

GRUPA „MDP – dziewczęta”

1 miejsce OSP BUCZEK

GRUPA „MDP – chłopcy”

1 miejsce OSP BUCZEK

GRUPA „C”

1 miejsce OSP MALENIA z wynikiem 112,4 pkt.
2 miejsce OSP BUCZEK z wynikiem 114,2 pkt.

GRUPA „A”

1 miejsce OSP BUCZEK z wynikiem 98,9 pkt.
2 miejsce OSP MALENIA z wynikiem 99,9 pkt.
3 miejsce OSP CZESTKÓW z wynikiem 114,4 pkt.
4 miejsce OSP WOLA BUCZKOWSKA z wynikiem 118,7 pkt.
5 miejsce OSP BRODNIA z wynikiem 119,0 pkt.
6 miejsce OSP GRZESZYN z wynikiem 121,7 pkt.
7 miejsce OSP LUCIEJÓW z wynikiem 121,9 pkt.
8 miejsce OSP GUCIN z wynikiem 249,7 pkt.

Podczas zawodów do komisji sędziowskiej nie wpłynęły żadne protesty. Niestety jeden z druhów MDP złamał rękę.

Prezes gminny OSP, a zarazem wójt gminy Buczek Bronisław Węglewski wręczając wraz z komendantem gminnym Wiktorem Papugą dyplomy i puchary pogratulował zwycięzcom, podziękował wszystkim druhom za zaangażowanie i udział w zawodach, jednocześnie życzył strażakom wielu sukcesów w zbliżających się zawodach powiatowych, zwracając uwagę na coraz wyższy poziom w wyszkoleniu wszystkich strażaków.

W czasie podsumowania zawodów nadleśniczy Nadleśnictwa Kolumna Edward Janusz wręczył 2 piły motorowe druhom z Luciejowa i Grzeszyna - dziękując za bardzo dobrą współpracę z tymi jednostkami.

Andrzej Zieliński

ZŁOTE GODY

Staje się to już tradycją, że co roku obchodzimy złote gody w gminie Buczek. Jest to wyjątkowe święto, które obchodzi się po 50. latach wspólnego pożycia małżeńskiego. Te wspólne 50 lat to symbol wierności i miłości rodzinnej, to wzór i piękny przykład dla młodych pokoleń wstępujących w związki małżeńskie.

Za zgodność pożycia małżeńskiego, za trud pracy i wyrzeczeń dla dobra swych rodzin założonych przed pół wiekiem 7 par zostało odznaczonych przez prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej medalami. Aktu dekoracji dokonał wójt gminy Bronisław Węglewski, w towarzystwie przewodniczącego Rady Gminy Andrzeja Zielińskiego oraz zastępcy kierownika USC Doroty Piotrowskiej.

Spotkanie odbyło się 15 lipca br. w Gminnym Ośrodku Kultury i Sportu w Buczku. Były kwiaty, listy gratulacyjne, życzenia oraz drobne upominki. Po części oficjalnej wszyscy zgromadzeni goście oraz dostojni jubilaci wzniesli toast symboliczną lampką szampana.

W tym roku jubileusz 50-lecia świętowały następujące pary: Jadwiga i Kazimierz Fidykowie, Janina i Kazimierz Krakowscy, Mirosława i Edward Kujawinowie, Włodzimierz i Stanisław Sicińscy, Alicja Lekka i Franciszek Lekki, Krystyna i Wacław Klichowie, Marianna i Józef Pieńkowscy.

Pół wieku nieprzerwanego, harmonijnego pożycia małżeńskiego to nie przypadek, ale dowód wielkiej wiary, miłości, poświęcenia oraz wzajemnego zrozumienia, nie tak często dziś spotykany.

Dlatego gratulujemy tym serdeczniej wszystkim Jubilatom !

STYPENDIA SZKOLNE

Rada Gminy Buczek uchwałą nr VII/53/2011 z dnia 23 maja 2011 roku upoważniła kierownika Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Buczku do przyznawania i wypłacania stypendium szkolnego.

Od 1 sierpnia br. w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Buczku, ul. Szkolna 1, można pobierać już wnioski o przyznanie stypendium, które należy składać w terminie od 1 września do 15 września br.



Ekologia nad Grabią

Podczas większych opadów deszczu widać jak na dłoni mankamenty kanalizacji w Łasku KŁOPOTY ZE ŚCIEKAMI

Z kanalizacją w Łasku mamy trochę kłopotów. Wymaga ona uporządkowania, a przede wszystkim rozdzielenia ścieków – bytowych od deszczówki. A wszystko to po to, by cały system pracował należycie i aby w naszych kieszeniach zostawało więcej złotych.

Zadaniem kanalizacji deszczowej jest odprowadzenie wód opadowych, które w ostatnim czasie występują w postaci gwałtownych intensywnych opadów, często znacznie większych od założeń projektowych, co między innymi powoduje znaczne przeciążenie rurociągów i występowanie lokalnych podtopień obserwowanych w całej Polsce jak i również w naszym mieście (ostatnia nawałnica w dniu 7 sierpnia br. zamieniła ulice w rwące potoki).

Zadaniem kanalizacji sanitarnej jest ciągłe odprowadzenie ścieków bytowych z naszych nieruchomości. Ilość ścieków waha się w zależności od cyklu dnia i występują w znacznie mniejszych ilościach niż w przypadku kanałów deszczowych.

Niestety niezależnie pracujące systemy kanalizacyjne w oczach wielu mieszkańców

Łasku pozostawiają wiele do życzenia, co ma bezpośredni związek z łamaniem art. 9 Ustawy o zbiorowym zaopatrzeniu w wodę i zbiorowym odprowadzaniu ścieków. Pewnie każdy z nas w przypadku upalnych bezdeszczowych dni poczuł wydobywający się fetor z urządzeń kanalizacyjnych w niektórych częściach miasta, co pozwala przypuszczać, iż ścieki bytowe odprowadzane są do kanalizacji deszczowej (brak ścieków opadowych powoduje zagniewanie ścieków socjalnych w rurach). I pewnie nie jeden z nas doświadczył podtopienia z kanalizacji sanitarnej w czasie ostatniej nawałnicy (7 br.), co świadczy o nielegalnym odprowadzaniu wód deszczowych do kanalizacji sanitarnej. W momentach krytycznych doprowadza to do przeciążeń i podtopień fekaliami naszych mieszkań.

dokończenie na str. 14



System kanalizacyjny Łasku składa się z dwóch niezależnych systemów kanalizacyjnych: kanalizacji deszczowej - administrowanej przez Urząd Miejski w Łasku oraz kanalizacji sanitarnej - administrowanej przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łasku. Zadaniem każdego z systemów jest odprowadzanie ścieków: w przypadku kanalizacji deszczowej - wód opadowych z terenów utwardzonych (parkingi, ulice, dachy) do naturalnych cieków wodnych, natomiast w przypadku kanalizacji sanitarnej - ścieków socjalno bytowych powstałych w wyniku działalności człowieka w gospodarstwach domowych oraz budynkach użyteczności publicznej odprowadzanych do oczyszczalni ścieków, a następnie po oczyszczeniu do naturalnych cieków wodnych.

Każdy z nas wytwarza ścieki. W każdej nieruchomości powstają ścieki zarówno opadowe jak i socjalno bytowe, które w przypadku infrastruktury technicznej powinny być ujęte do odpowiednich systemów kanalizacyjnych: w przypadku wód opadowych - do kanalizacji deszczowej, zaś ścieków socjalno - bytowych - do kanalizacji sanitarnej. Odprowadzanie ścieków regulują w Polsce odpowiednie przepisy, m.in. „Prawo wodne”. Reguluje ono jaki rodzaj ścieków nie powinien trafić do odpowiedniego systemu kanalizacyjnego, np. Zabrania się wprowadzania ścieków bytowych i przemysłowych do urządzeń kanalizacyjnych przeznaczonych do odprowadzania wód opadowych, a także wprowadzania ścieków opadowych i wód drenażowych do kanalizacji sanitarnej.

Każdy z systemów kanalizacyjnych projektowany jest na przyjęcie i odprowadzenie odpowiednich ścieków, stąd kanały deszczowe budowane są rur o znacznie większych średnicach (w przypadku Łasku istniejące kanały deszczowe o średnicy od 300 do 1000 mm) niż kanały sanitarne (od 160 mm do 800 mm).



Dym wydobywający się z rynny deszczowej

KŁOPOTY ZE ŚCIEKAMI

dokończenie ze str. 13

To tylko fakty. Dlatego Zarząd Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Łasku informuje, iż zgodnie z prawem w okresie jesiennym rozpocznie kontrole w zakresie prawidłowości przyłążeń i odprowadzania ścieków do kanalizacji sanitarnej. Celem kontroli będzie wyeliminowanie zakazanego odpowiednimi przepisami odprowadzania wód opadowych (rynny dachowe, kratki ściekowe) do kanalizacji sanitarnej. Jeśli ktoś odprowadza deszczówkę do kanalizacji sanitarnej, powinien odciąć trwale takie urządzenia oraz zgłosić w formie pisemnej (w MPWiK w Łasku, ul. Tylna 9) odłączenie instalacji. Informujemy, iż wobec zgłoszeń przyjętych do 31 października br. zostaną wszczęte postępowania prawne. Zgłoszenia przyjęte po w/w terminie lub stwierdzenie przez ekipy nielegalnego odprowadzania wód opadowych zostanie potraktowane jako bezumowne korzystanie z kanalizacji, co zagrożone jest karą grzywny do 10 000 zł.

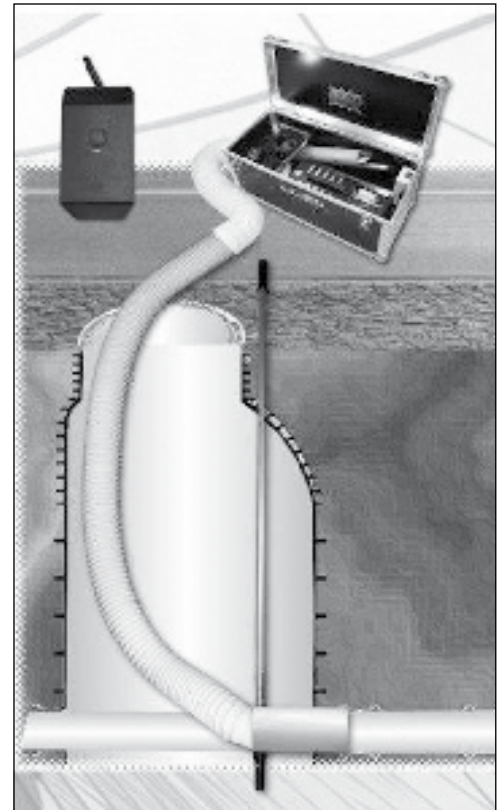
Kontrole zostaną przeprowadzone głównie poprzez dokonanie pod ciśnieniem zadymiania kanału nieszkodliwym, obojętnym dla zdrowia ludzkiego dymem, który doskonale pokaże każdą włączoną rynnę, kratkę deszczową jak i wszystkie nieszczelności badanego odcinka kanału (patrz przykładowe fotografie). Urządzenie

do zadymiania kanału zostało już zamówione – dostawa pod koniec sierpnia br.

Co zrobić z wodami opadowymi w przypadku braku możliwości przyłączenia do kanalizacji deszczowej? Reguluje to odpowiednie rozporządzenie ministra infrastruktury w sprawie warunków technicznych, jakim powinny odpowiadać budynki i ich usytuowanie. W takim przypadku dopuszcza się odprowadzanie wód opadowych na własny teren nieutwardzony, do dołów chłonnych lub do zbiorników retencyjnych.

Musimy sobie uświadomić, iż racjonalne gospodarowanie ściekami rozpoczyna się od naszej nieruchomości i to my jesteśmy odpowiedzialni za to, gdzie kierujemy poszczególne rodzaje ścieków. Gdy odprowadzamy tylko ścieki sanitarne do kanalizacji sanitarnej, minimalizujemy ryzyko podtopień powodowanych przez sieć sanitarną oraz jednocześnie obniżamy ilość ścieków płynących na oczyszczalnie ścieków, a co za tym idzie minimalizujemy rosnące ceny odprowadzania i oczyszczania ścieków. W przypadku wód opadowych niestety nie mamy na to wpływu. Występowanie tak obfitych opadów deszczu, jakie obserwujemy w ostatnich latach w kraju, pokazuje, że kanały mają zbyt małe średnice, co skutkuje podtopieniami nie tylko w naszym mieście, ale również w innych rejonach Polski.

Opracował:
Mariusz Sowiński
prezes Zarządu MPWiK Sp. z o.o.



Urządzenie do zadymiania

WALKA Z WODĄ



Intensywne opady deszczu nad Łaskiem i okolicznymi miejscowościami w dniu 7 sierpnia br. w godzinach 17.30–20.00 spowodowały zalania piwnic w budynkach mieszkalnych, handlowych i w szkołach, a także nieprzejezność dróg oraz brak skutecznego odbioru wody przez kanalicję deszczową. Do Powiatowego Stanowiska Kierowania Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Łasku wpłynęło kilkadziesiąt zgłoszeń dotyczących wspomnianych zdarzeń. Ogółem odnotowano 11 interwencji, w których wzięło udział 19 zastępów jednostek ochrony przeciwpożarowej, w tym: 9 zastępów z Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej, 7 zastępów z OSP włączonych do Krajowego Systemu Ratowniczo-Gaśniczego i 3 zastępy z OSP spoza KSR-G. W działaniach tych wzięło udział ogółem 80 strażaków w tym: 23 z PSP i 57 z OSP. W skład dysponowanych zastępów OSP wchodziły także jednostki spoza gminy Łask, m.in. z Buczku, Marzenina i Pruszkowa.

mł. kpt. Łukasz Bośka

Pierwsze loty młodych bocianów

W lipcu w tym dość sennym miesiącu dla programu „Łaskie bociany” miało miejsce ważne wydarzenie: trójka młodych bocianów (mieszkańców monitorowanego gniazda) po raz pierwszy wzbija się do lotu. 19 lipca pierwszy z młodych wyfrunął z gniazda. Pozostałe dwa bociany wykonały swój inauguracyjny lot pod koniec miesiąca. Jak się okazało, ulubionym celem ich pierwszych podróży były lampy oświetleniowe oddalone od gniazda o kilkadziesiąt metrów.

Warto odnotować jeszcze jedno wydarzenie - wydana została drukiem ulotka informacyjna o programie „Edukacyjny program ekologiczny ŁASKIE BOCIANY dla uczniów szkół z gminy Łask realizowany w 2011 r. - druga edycja”. Wspomniana ulotka dostępna jest dla zainteresowanych w Wydziale Promocji i Funduszy Urzędu Miejskiego w Łasku oraz na stronie internetowej programu.

Niesłabnącym zainteresowaniem cieszy się strona internetowa programu www.bociany.lask.pl. W trakcie trwania programu (dwie edycje)



Edukacyjny program ekologiczny
„Łaskie bociany”
dla uczniów szkół z Gminy Łask
realizowany w 2011 r. – druga edycja

zantowano ponad jeden milion wejść na stronę, a w trakcie trwania drugiej edycji - ponad 545 tysięcy.

Program „Łaskie bociany” realizowany jest dzięki finansowemu wsparciu z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi.

Adam Synowiec

ZDROWIEJ PO DOBRYCH DROGACH

Dobre drogi to nie tylko sprawniejsze komunikowanie się oraz wygoda, ale i bezpieczeństwo oraz zdrowie. Tak, tak – wygodne drogi to jeszcze jeden dowód troski o nasze zdrowie.

Przyzwyczajiliśmy się już do hałasu komunikacyjnego i wydaje nam się, że nie ma na niego lekarstwa. Tymczasem badania naukowców dowodzą, że dobra nawierzchnia drogi i dobre ogumienie to znaczne ograniczenie decybeli. A te przecież działają podstępnie, niszczą nasz słuch i układ nerwowy.

Poprawa stanu dróg wiąże się najczęściej z kosztownymi inwestycjami. Wiemy o tym doskonale, obserwując chociażby mozolne budowanie naszych autostrad. Zatem wydaje się, że niewiele możemy zrobić dla ograniczenia hałasu czy spalin w pobliżu naszych domostw. To nieprawda! Czasami wystarczy poprawa organizacji ruchu, odpowiednie oznakowanie. Wtedy

ruch pojazdów staje się płynniejszy i bardziej ekonomiczny, mniej jest hamowania, postojów itp. Niestety, takie działania wymagają przemysłu i konsekwentnych działań, czasami mądrego poradnictwa i to niekoniecznie udzielanego przez drogowców. Oni bowiem działają jak typowe urzędy – są zbiurokratyzowani, mało efektywni i nieelastyczni.

Na tzw. łaskiej obwodnicy przez lata dochodziło do tragicznych wypadków. Ginęli ludzie. Poprawiono oznakowanie i oświetlenie. Teraz jest lepiej, co nie oznacza, że bardzo dobrze. Jednak drogowcy wciąż odkładają gruntowny remont tego kilkukilometrowego odcinka drogi. Jak długo jeszcze?

Burmistrz Łasku nie chce zoagniać i tak niełatwych stosunków z drogowcami, ale i temu puszczają nerwy. Ciężkie pojazdy poruszają się niemal w centrum miasta, ludzie narzekają na hałas, spaliny i zagrożenie dla życia. Atakują władze lokalne, samorząd. Tymczasem drogowcy, od których wszystko zależy, twierdzą, że o tym wiedzą doskonale, ale „wicie, rozumiecie, w kasie pusto...” I tak od lat, ta sama śpiewka...

Pojazdów przybywa z roku na rok, drogi są coraz bardziej zatłoczone, życie też wymusza nowe rozwiązania, jak choćby w rejonie nowo budowanego „Kauflandu”, na skrzyżowaniu ulicy Warszawskiej z trasą na Piotrków.

dokończenie na str. 16

ZDROWIEJ PO DOBRYCH DROGACH

dokończenie ze str. 15

Inwestor ponosi niemałe koszty przebudowy skrzyżowania (2 mln zł), drogowcy położą łaskawie asfalt za 600 tys. zł. Cała ta uciążliwa dla kierowców przebudowa zakończy się w październiku br. Gdyby nie brak pieniędzy i kłopoty z dogadaniem się z drogowcami, skrzyżowanie to byłoby przebudowane już kilka miesięcy temu.

Nikt nie liczy kosztów zdrowia ludzi stojących godzinami w ulicznych korkach, uszkodzonych pojazdów na drogach dziurawych jak ser, a także tragicznych zdarzeń na naszych arteriach. To zresztą trudne do wyliczenia. Może i dobrze, że tak się dzieje, bo gdybyśmy uświadomili sobie prawdziwe koszty straconego zdrowia, niejednego drogowiec musiałby uciekać gdzie pieprz rośnie!
(PE)



2205 METRÓW WYGODY

Na sierpień bieżącego roku zaplanowano zakończenie przebudowy drogi gminnej Łopatki Cegielnia - Górczyn realizowanej w ramach Narodowego Programu Przebudowy Dróg Lokalnych 2008 - 2011. Zadanie to przewiduje przebudowę drogi na odcinku 2205 m. Zakres robót obejmuje wykonanie podbudowy drogi, nawierzchni drogi, odnowienie istniejących rowów przydrożnych wraz z przebudową przepustów drogowych, remont chodnika na odcinku 184 m oraz remont kanalizacji deszczowej.

Na przebudowę gmina Łask uzyskała dofinansowanie ze środków budżetu państwa w wysokości 559.879,55 zł. Uzyskanie dofinansowania było możliwe dzięki wsparciu inwestycji przez lokalnych przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą przy modernizowanej drodze: Firmy Usługowej GRYF, Firmy LAMINADAR, MEBLICO, firmy usługowo transportowo-dźwigowej Ryszarda Niciaka, Przedsiębiorstwa DREMUS oraz Przedsiębiorstwa Handlowo-Usługowego Sławomira Marchewki,

ponieważ jednym z kryteriów oceny wniosków było współfinansowanie drogi w ramach umów partnerskich.

Z uwagi na przebieg modernizowanej drogi, która stanowi połączenie dwóch arterii

wojewódzkich, zwiększy się dostępność komunikacyjna przyległych terenów, na których znajdują się dwa znaczące ośrodki gospodarcze w Górczynie i Łopatkach.

Michał Kołodziejczyk



Wkładka ekologiczna - zadanie zrealizowane z udziałem środków z dotacji Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Łodzi



NIC TAK NIE ŁĄCZY...

... jak wspólne działanie. Słowa te pasują idealnie do tego, co dzieje się w Sędziejowicach-Kolonii, gdzie mieszkańcy skrzyknęli się i budują kapliczkę. Ta inicjatywa zjednoczyła wieś i jej mieszkańców, uświadomiła też przy okazji, że we wspólnocie siła i razem można zrobić więcej niż w pojedynkę.

Kapliczka przy Zespole Szkół Rolniczych w Sędziejowicach ma swą historię. - Najstarsi mieszkańcy pamiętają, że przed wojną stał tam tylko drewniany krzyż, który w latach siedemdziesiątych uległ zniszczeniu. Wtedy pracownicy SKR własnoręcznie wykonali nowy, stalowy krzyż - opowiada Teresa Ceran, od niedawna sołtys Sędziejowic-Kolonii.

- Wspólnie z radą sołectką zastanawialiśmy się, czy nie warto byłoby go odnowić - dodaje Mirosława Malinowska, całym sercem zaangażowana w tę akcję.

dokończenie na str. 18



Galeria samorządowców

WACŁAW UŁAŃSKI

Rozpoczynamy prezentację naszych radnych poprzedniej kadencji, którzy pełnią tę funkcję nadal, bowiem mogą poszczycić się różnymi osiągnięciami, podzielić doświadczeniem, a także wysnuć budujące refleksje z poprzedniej kadencji rady gminy czy wyciągnąć pewne wnioski pomocne w podejmowaniu trudnych decyzji w przyszłości. Pierwszym samorządowcem w tej galerii jest przewodniczący Rady Gminy - Wacław Ułański.



Ma dziś 41 lat. Od najmłodszych lat był związany z Józefowem w gminie Władawa. W 1991r. zamieszkał u żony w Grabicy, a od 1997 r. już we własnym domu w Woli Wężykowej. Jest ojcem trzech synów w wieku szkolnym.

Przewodniczący Rady Gminy jest absolwentem Liceum Zawodowego w Zduńskiej Woli. Z okresem szkolnym wiąza się bardzo miłe wspomnienia. Obecnie ubolewa, że nadmiar obowiązków i brak czasu nie pozwala mu regularnie organizować czy uczestniczyć w zjazdach absolwentów, aby spotkać kolegów, z którymi był bardzo ściśle związany. Do dziś pamięta swą maturę, zwłaszcza ustną część, kiedy przyszło mu przedstawić biografię naszego wieszca narodowego - Adama Mickiewicza. Wydaje się, że było to kilka lat temu...

Od lat prowadzi małe gospodarstwo rolne, nastawione głównie na produkcję roślinną, co nie pozwala mu zapomnieć o ciężkiej pracy rolników na wsi. Oprócz tego pracuje zawodowo. Od 1988 r. związany jest z Gminną Spółdzielnią „Samopomoc Chłopska” w Władawie, gdzie obecnie pełni obowiązki kierownika magazynu.

Nie ma czasu na realizację swoich marzeń, pasji, hobby. Lubi czytać, jednak dziś jego lektury obowiązkowe to głównie „Dziennik Łódzki” i „Rzeczpospolita”.

dokończenie na str. 17



WACŁAW UŁAŃSKI

dokończenie ze str. 17

Jego przygoda z samorządem zaczęła się od namowy rodziny i sąsiadów, aby wystartował w wyborach samorządowych. Nie wahał się długo, gdyż chciał mieć wpływ na rozwiązywanie różnych problemów, z którymi borykała się jego rodzina, sąsiedzi, znajomi, chciał też bliżej poznać pracę samorządu. Jednym z priorytetów w kadencji 2006-2010 było dokończenie budowy domu ludowego w Grabicy. Było to bardzo trudne zadanie, realizacja którego trwała wiele lat. Inną ważną sprawą do zrealizowania wydawała się wtedy poprawa stanu dróg na terenie gminy oraz pozyskiwanie funduszy unijnych, co z kolei pozwoliłoby na poprawę stanu oświaty i spowodowało lepszy dostęp dzieci z terenów wiejskich do oświaty, kultury i zniwelowałoby bariery edukacyjne. Wyrównanie szans edukacyjnych dzieci z terenu naszej gminy to problem uniwersalny, do dziś wciąż aktualny. Pan Ułański sam przyznaje, że wiele pożytecznych spraw

udało się załatwić w tamtych latach, ale wiele też się nie udało, jak choćby zakończyć budowę wymianionego domu ludowego czy wszystkich wymagających naprawy dróg, choć zgodnie z prawdą przyznać również należy, że w niektórych przypadkach drogi powiatowe były w gorszym stanie.

W listopadowych wyborach do samorządów lokalnych zdecydował się kandydować jak najbardziej świadomie. Pragnął kontynuować rozpoczęte wcześniej działania. Powierzenie funkcji przewodniczącego rady gminy przyjął z lekkim zaskoczeniem. Od początku rozumiał, że wiąże się z tym wielką odpowiedzialność. Wie, że pokładanych w nim ludzkich nadziei nie może zawieść. Równocześnie przyznaje, że współpraca z innymi radnymi układa się bardzo dobrze. Obecnie priorytetem w działaniach jest wprowadzenie zmian w ośrodku zdrowia w Sędziejowicach. Mieszkańcy muszą mieć zagwarantowany lepszy dostęp do podstawowej opieki zdrowotnej

z zapewnionym wachlarzem badań, takim jak badania ultrasonograficzne, morfologia, badanie moczu, rentgen klatki piersiowej. Powinni również mieć możliwość nieodpłatnego skorzystania z porad internisty, ginekologa, pediatry i kardiologa.

Kolejną ważną dla niego rzeczą jest jak najgodniejsze przygotowanie naszej gminy do obchodów 150 rocznicy pamiętnej bitwy pod Sędziejowicami, jednej z potyczek Powstania Styczniowego. Inne ważne dla naszej gminy wydarzenia, znacznie bliższe chronologicznie, to organizacja tegorocznych dożynek gminnych, organizowanych w Marzeninie. Ważna jest również organizacja gminnych zawodów strażackich, która umożliwi wystawienie najlepszych drużyn do zawodów powiatowych. Pan przewodniczący na bieżąco uczestniczy w pracach poszczególnych komisji, różnych imprezach okolicznościowych. Liczne obowiązki uniemożliwiają mu obecnie realizację własnych pasji i zainteresowań, gdyż najważniejsze jest wspólne dobro... Dlatego też dołoży wszelkich starań, aby nasza gmina rozkwitła; zawsze będzie się starał działać pro publico bono...

Beata Magdziak

NIC TAK NIE ŁĄCZY...



dokończenie ze str. 17

- Kapliczką do tej pory opiekowała się pani Maria Gładysz, Maria Dębska oraz Jadwiga Nowowska. One również marzyły o tym, aby za ich życia rozpoczęły się prace nad nowym wizerunkiem starej kapliczki.

Nie tylko mieszkańcy Sędziejowic-Kolonii bardzo pozytywnie podeszli do pomysłu odnowienia krzyża. Poparła ich społeczność Parceli i Łączki. Wszyscy ofiarnie zaczęli składać datki na materiały i robociznę, aby ich marzenia przybrały realne kształty. Składki wpływały na ręce sołtys Ceran i pani Malinowskiej. Wspólnie udało się zebrać aż 2.800 zł, które w całości zostały przeznaczone na prace przy odnowieniu kapliczki, a także cegłę klinkierową, granitowy krzyż, wizerunek Chrystusa oraz tablicę upamiętniającą rok powstania nowego dzieła. - Każdy ma w nim swą cegiełkę" - z przejęciem opowiadają obie panie - i to jest najważniejsze, bo w jedności siła.

Zachwycone są postawą naszej społeczności lokalnej, gdyż wszyscy jednomyślnie podeszli do tej sprawy. - Dziś, kiedy ludzie zamykają się we własnych domach, tak trudno osiągnąć kon-

sensus. W naszej wsi jest jednak zupełnie inaczej. Każdy z wielkim zaangażowaniem działa, co można było zaobserwować podczas zorganizowanego w br. Dnia Dziecka. Warto również zwrócić uwagę na panów, poświęcających swój wolny czas na prace przy kapliczce. Początkowe prace przy porządkowaniu terenu prowadził Marcin Strąg, członek rady sołectkiej. Obecnie główny majster to Grzegorz Kaczmarek, prawdziwa „złota rączka”. Jego prace wspierają: Rafał Gładysz oraz Hubert Ceran, którym również leży głęboko na sercu dobro wiejskiej społeczności, a ponadto pragną uczestniczyć w dziele rozpo-

czętym przez babcię jednego i mamę drugiego.

Obecnie obie panie z całą radą sołectką aktywnie pragną włączyć się w prace przygotowawcze do dożynek lokalnych, organizowanych w tym roku w Sobiepanach przez radną Monikę Poradę. W okresie zimowym planują również Mikołajkowe przyjęcie dla dzieci. Chciałyby kontynuować tradycję aktywnego działania, rozpoczętą przez radną, bo nic tak nie łączy ludzi, jak wspólne działanie. Wszystkim mieszkańcom bardzo serdecznie dziękują za ofiarność i zrozumienie.

Beata Magdziak

BEZPŁATNA MAMMOGRAFIA

W TECHNOLOGII CYFROWEJ

Sędziejowice, przy Gminnym Ośrodku Zdrowia, ul. Wieluńska 6
8 września 2011 r. (czwartek)

ZAPISY 42 254 64 10 lub 517 544 004



Zapraszamy kobiety
w wieku 50 - 69 lat,
które w ciągu 2 ostatnich lat
nie wykonywały bezpłatnego badania.

Zapewniamy dalsze, bezpłatne badania w ramach NFZ
dla Pań z wykrytą zmianą podejrzaną

medica

CENTRUM NOWOCZESNEJ DIAGNOSTYKI WYKONUJE PÓWNOLEZJADANIA
I HISTORIĘ I KONTROLI WYKONUJE I PŁOCHY I PŁOCHY I PŁOCHY

www.salvermedica.pl



Z inwestycyjnego frontu

Szybko postępują prace przy przebudowie i rozbudowie budynku przychodni lekarskiej oraz budowie podjazdu dla niepełnosprawnych w miejscowości Brzyków. Obecnie wykonywana jest instalacja elektryczna, podjazd dla niepełnosprawnych i schody oraz elewacja. Wykonana została nowa więźba dachowa. Budynek bardzo zmienił swój wygląd, bowiem po rozebraniu piętra stał się obiektem parterowym.

Postęp robót widać również przy remoncie mostu na Widawce w miejscowości Kłęcz, na drodze wojewódzkiej nr 480 z Sieradza do Szczercowa oraz przy realizacji projektu pn. „Poprawa dostępności komunikacyjnej województwa łódzkiego poprzez przebudowę infrastruktury transportowej Północ-Południe w powiecie zduńskowolskim i łaskim” w ramach Indykatywnego Planu Inwestycyjnego Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Łódzkiego na lata 2007-2013. Dobiegają końca roboty na odcinku Wola Kleszczowa – Zborów, utrudnienia natomiast występują na odcinku Widawa – Podgórze, gdzie aktualnie układane są ciągi rowerowo-pieszne. Kierowcy jadący tymi drogami muszą uzbroić się w cierpliwość.

9 sierpnia br. nastąpiło otwarcie ofert złożonych w przetargu nieograniczonym na zadanie pn. Przebudowa ulicy Kopiec od km 0+000 do km 0+444,40 w miejscowości Widawa, etap I i II. Do przetargu zgłosiło się 5 oferentów, z których zostanie dokonany wybór tego najlepszego.

AK



Remont Ośrodka Zdrowia



Roboty na ulicy Sieradzkiej w Widawie

WAŻNE KOMUNIKATY

■ Informuje się, że na stronie internetowej Urzędu Gminy Widawa www.widawa.finn.pl zamieszczony jest wzór wniosku o przyznanie stypendium socjalnego na rok szkolny 2011/2012 wraz z wykazem niezbędnych dokumentów, które będzie trzeba dołączyć do wniosku. Wnioski są również dostępne w Urzędzie Gminy w Widawie, pokój nr 23, w godzinach pracy Urzędu. Warunkiem przyznania świadczenia jest udokumentowanie trudnej sytuacji materialnej rodziny ucznia, której miesięczny dochód netto na osobę nie przekracza kwoty 351,00 złotych. Wnioski wraz z załącznikami należy składać w UG, w terminie od

1-15 września br. Więcej informacji pod nr telefonu 43 672 10 34 w. 37.

■ Przedsiębiorcom posiadającym zezwolenia na sprzedaż bądź spożywanie napojów alkoholowych przypomina się o dokonaniu opłaty III raty, której termin mija wraz z końcem września br.

■ Od 1 sierpnia br. można składać wnioski o ustalenie prawa do alimentów z Funduszu Alimentacyjnego na nowy okres świadczeniowy, tj. 2011/2012.

Do ubiegania się o przyznanie świadczeń z funduszu alimentacyjnego niezbędne jest złożenie wniosku. Powinna to zrobić osoba uprawniona,

a gdy takową jest dziecko – jego przedstawiciel ustawowy (rodzic). Formularze wniosku dostępne są w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Widawie. Tam również należy złożyć wypełniony formularz wraz z pełną dokumentacją.

■ Od 1 września br. można składać wnioski o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych na okres zasiłkowy 2011/2012, tj. zasiłku rodzinnego wraz z dodatkami do zasiłku rodzinnego, zasiłku pielęgnacyjnego, świadczenia pielęgnacyjnego. Wnioski wraz z załącznikami należy składać w Gminnym Ośrodku Pomocy Społecznej w Widawie, ul. Rynek Kościuszki 10, pok. nr 2. Dodatkowe informacje pod numerem telefonu 43 67 21 034 w. 51.



WIDAWSKI ZLOT MOTOCYKLOWY

Tegoroczne Dni Widawy organizowane w dniach 14-16 sierpnia obfitowały w wiele atrakcji. Jedną z nich był po raz pierwszy organizowany w Widawie I WIDAWSKI ZLOT MOTOCYKLOWY. Impreza odbyła się 14 sierpnia na placu targowym i cieszyła się ogromnym powodzeniem. Jego głównym inicjatorem był wójt Jerzy Sylwester Woźniak, który już od lat jest zapalonym motocyklistą.

Na zlocie pojawiło się blisko 500 dwukołowych maszyn przeróżnych marek, od bardzo starych modeli po piękne, nowe „cacka”. Ta ilość motocyklistów przeszła najmielsze oczekiwania mieszkańców i organizatorów. Widawę odwiedzili motocykliści nie tylko z naszego regionu, ale nawet spoza granic województwa.

Impreza rozpoczęła się około godziny 15.30 zbiórką uczestników na placu targowym w Widawie, skąd wystartowała parada motocykli, która drogami powiatowymi i wojewódzkimi przejechała przez teren gminy. Łącznie motocykliści przejechali przez 17 miejscowości, w tym dwie należące do gminy Sędziejowice. Na mieszkańcach, którzy licznie wyiegli na ulice, ten efektowny przejazd zrobił niemałe wrażenie. Parada zakończyła się na dworcu PKS w Widawie, gdzie odbył się pokaz FREE-STYLE-u, w wykonaniu FRAGMENTA – zdobywcy wie-

lu czołowych miejsc w kraju w dyscyplinie zwanej STUNT, (akrobacje motocyklowe). Zawodnik ten trenuje od 2005 roku i dotychczas był uczestnikiem wielu zawodów międzynarodowych, podczas których zdobywał wysokie miejsca. Po pokazach, wszyscy udali się na plac targowy, gdzie odbyły się inne konkurencje motocyklowe oraz wystawa starych maszyn. Te piękne, rozstawione na placu targowym maszyny cieszyły się wśród mieszkańców ogromnym powodzeniem, zwłaszcza wśród tych najmłodszych, którzy seryjnie wykonywali sobie na nich zdjęcia, w kaskach a także z ich właścicielami.

Na uczestników zlotu czekał smaczny żurek

przygotowany przez organizatorów i okolicznościowe znaczkę. Chętni mogli zakupić wykonane z okazji tej imprezy okolicznościowe koszulki.

Inną ciekawostką był pokaz TAEKWON-DO - koreańskiej sztuki samoobrony i sportów walki. Była loteria fantowa, park zabaw dla dzieci, gastronomia i stoiska handlowe, a oprawę muzyczną stanowił zespół DUET, przy muzyce którego bawiono się do późnych godzin wieczornych.

Patronat medialny nad imprezą objęła redakcja „Dziennik Łódzki – Nasz Tygodnik Zduńska Wola, Łask” oraz Nasze Radio 104,7 FM.

AK

ŚDS samodzielny

Z dniem 21 lipca br. uchwałą Rady Gminy w sprawie utworzenia Środowiskowego Domu Samopomocy w Dąbrowie Widawskiej, nadania statutu oraz wyposażenia go w majątek, powstała nowa jednostka organizacyjna o tej nazwie. Do dnia 20 lipca br. ŚDS funkcjonował jako wewnętrzna jednostka organizacyjna, w ramach Gminnego Ośrodka Pomocy Społecznej w Widawie.

Obowiązki kierownika ŚDS powierzono Dorocie Pawlak. Wydzielenie Środowiskowego Domu Samopomocy ze struktury GOPS podyktowane było nowymi przepisami, na mocy których tego typu placówka powinna stanowić odrębną jednostkę organizacyjną gminy.

AK

Wójt gminy Widawa...

...podaje do publicznej wiadomości, że w siedzibie Urzędu Gminy w Widawie, przy ul. Rynek Kościuszki 10, na tablicy ogłoszeń mieszczącej się na parterze budynku, w dniu 3 sierpnia 2011 zostało wywieszzone:

Ogłoszenie o pierwszym przetargu nieograniczonym na sprzedaż nieruchomości gruntowych, stanowiących własność gminy Widawa, położonych w miejscowości Chociw, oznaczonych numerami ewidencyjnymi 341/2 o pow. 0,1828; 341/3 o pow. 0,1830; 341/4 o pow. 0,1831 obręb Chociw.



Z dziejów rzemiosła ziemi łaskiej 1977-2011

Z zadowoleniem i satysfakcją odnotowujemy niemal każdą nową pozycję wydawniczą poświęconą ziemi łaskiej. W ostatnich latach tych wydawnictw jest sporo, co zawdzięczać należy nie tylko autorom, ale i Czytelnikom, którzy odczuwają wciąż głód wiedzy dotyczącej naszego miasta i regionu. Zapewne dlatego zrodziła się i omawiana niżej książka Marii Nowakowskiej, od lat związanej z łaskim Cechem Rzemiosł im. Jana Łaskiego.

„Z dziejów rzemiosła ziemi łaskiej 1977-2011” to ciąg dalszy (uzupełnienie) pamiętnej pozycji wydawniczej Jana Janiszewskiego. Ta książka przybliżyła dzieje tutejszego rzemiosła od najdawniejszych czasów. Opracowanie M. Nowakowskiej, powstałe z inspiracji tutejszych rzemieślników, koncentruje się więc na współczesności. Książkę otwiera słowo wstępne Zygmunta Grzesiaka, starszego Cechu Rzemiosł im. Jana Łaskiego, na co dzień znakomitego mistrza grzebienia. Potem następuje prezentacja rzemieślników Cechu – od kominiarza Romana Bednarkiewicza poczynając, poprzez m.in. introligatora-poligrafa Jarosława Bussa, wędliniarza Władysława Gabrysiaka, projektantkę odzieży Teresę Kopias, fotografa Zbigniewa

mechanika samochodowego Stanisława Wlazło i elektromechanika dźwigowego Jerzego Zawiasy.

Bogatą część faktograficzną, odnotowującą najważniejsze wydarzenia i osiągnięcia rzemieślników z lat 1977-2011, uzupełniają wypowiedzi dyrektorów szkół, m.in. Andrzeja Harciarka, dotyczące współpracy Cechu z placówkami oświatowymi. Łaskie rzemiosło wspierało też finansowo wiele instytucji, co zasługuje na szczególne uznanie.

O niełatwej pracy rzemieślników, szczególnie w okresie powojennym, wspominają liczni członkowie Cechu. Fryzjer Zygmunt Grzesiak opowiada m.in. o bogatej improwizacji dawnych mistrzów grzebienia, którzy nie mieli do dyspozycji tak wspaniałych jak dziś urządzeń, a także pianek czy żeli. Czasami fryzury trzeba było utrwalać... piwem. Znany snycerz Marian Dobosz opisuje swoją żmudną pracę w drewnie i efekty, które zaskakują nawet jego samego. Jarosław Buss, introligátor, poligraf i wydawca, ma już na swoim koncie wiele wspaniałych wydawnictw dotyczących nie tylko dziejów Łasku, ale i artystycznych nagradzanych w świecie. A droga do tych osiągnięć nie była łatwa, co zresztą jest typowe w tej branży

Wspomnijmy przy okazji, że jedynym znanym przedwojennym drukarzem, mającym swój zakład poligraficzny w rynku pod nr 38 A, był Abram Kępiński. Inny zasłużony łaski rzemieślnik – elektryk Marian Janas dumny jest nie tylko z tego, że wykształcił 145 uczniów, ale i wykonywał prestiżowe instalacje w takich obiektach jak nowoczesny posterunek radarowy w Wiwiórczynie czy kryta pływalnia. O tym, że zmienia się nie tylko rzemiosło, ale i jego otoczenie, wspominają m.in. Teresa Kopias, Edward Kopka i Jan Koziaara.

Według niezręcznego już znakomitego historyka prof. Bohdana Baranowskiego, pierwszy łaski cech powstał w 1422 roku, choć nie można wykluczyć, że niezrzeszeni rzemieślnicy działali tu już znacznie wcześniej. Powojenne dzieje rzemiosła obfitowały w wiele dramatycznych wydarzeń, m.in. związanych ze stanem wojennym. Niedługo przynależność do Cechu była obowiązkowa, więc odnotowywano nawet ponad 1000 członków, teraz gdy należą tylko ci, którzy uważają się za prawdziwych rzemieślników kontynuujących najlepsze polskie tradycje, łaski Cech zrzesza 80 osób i kilkunastu członków hono-



rowych. Najwięcej jest mechaników samochodowych i fryzjerów. Niestety wiele branż zniknęło z mapy ziemi łaskiej: w mieście jest tylko 1 szewc, choć w 1836 r. było ich 55.

I na koniec kilka słów o autorce książki. Maria Nowakowska związana jest z Cechem od 1968 roku. Jak sama wspomina, prace rozpoczęła jako świeżo upieczona maturzystka I LO w Łasku. Pracy nie zmieniła do dziś. Za swoją pracę uhonorowana została wieloma odznaczeniami, m.in. Honorową Odznaką Rzemiosła (1985 r.), Srebrnym Krzyżem Zasługi (1985 r.) i Srebrnym Medalem im. Jana Kilińskiego (1993 r.). Uwielbia podróże, zwiedziła już niemal cały świat. Chciałaby jeszcze raz pojechać do ulubionych krajów, m.in. Chin, Tajlandii i Gruzji. Marzy też o wyprawie m.in. do Meksyku i Brazylii. Choć wiele już widziała na kuli ziemskiej, wypoczywać lubi nad polskim Bałtykiem.

- Książka powstała z inspiracji Zarządu Cechu, zaś decyzja zapadła w grudniu ubiegłego roku. Taka była potrzeba naszego środowiska, by dopisać ciąg dalszy do dziejów łaskiego rzemiosła – mówi M. Nowakowska

W posłowniu dodaje: „Jestem szczęśliwa, że przez książkę mogę uwiecznić kilkadziesiąt osób, z którymi mam przyjemność współpracować, a także wspomnieć tych łaskich rzemieślników, którzy odeszli już na wieczną wartość”.

(PO)



Mosia i mechanika samochodowego Jarosława Szymdta, a na wypalaczu cegły Henryku Zalewskim kończąc. Nie mogło też zabraknąć honorowych członków Cechu: rymarza Stanisława Glasa, dekarza Władysława Gogolewskiego, mechanika samochodowego Stanisława Klatkowskiego, krawca Edwarda Kopki, murarza Mieczysława Kubiaka, fotograf Marianny Moś, krawca Kazimierza Muszyńskiego, krawca Piotra Olszewskiego, krawcowej Zofii Papiewskiej, cieśli Stanisława Piątkowskiego, stolarza Jana Stępnia, fryzjerki Haliny Śremskiej, producenta materiałów budowlanych Ryszarda Tkaczuka,

Specjalista chirurgii weterynaryjnej, specjalista chorób psów i kotów

lek. wet. Przemysław Rybiński

Łask, ul. Kościuszki 10
tel. 043 675-22-86, 0 603-206-087
www.rybinski.prv.pl

REMONT W PG NR 1

Remont w budynku Publicznego Gimnazjum nr 1 im. Stefana Wyszyńskiego w Łasku dobiega końca. Na początku zaplanowano przeprowadzenie prac w holu na parterze, polegających na: wymianie zniszczonych drzwi do wszystkich pomieszczeń, ułożeniu płytek gresowych na posadzce i schodach, malowaniu wraz z wykonaniem lamperii z tynku mozaikowego oraz wymianie grzejników c.o i oświetlenia.

Wniosek złożony do Ministerstwa Edukacji Narodowej o dofinansowanie powyższego remontu w ramach 0,6 % rezerwy oświatowej subwencji został rozpatrzony pozytywnie i decyzją ministra tego resortu z 13 lipca br. otrzymaliśmy

dotatkowe fundusze wysokości 30.850 zł, co pozwoliło na rozszerzenie zakresu prac remontowych. W związku z tym dodatkowo wymieniono zniszczony parkiet na płytki również gresowe w holu I piętra oraz pomalowano sufit i ściany. Łączny zakres wykonanych prac: wymiana 5 drzwi drewnianych na aluminiowe, ułożenie 360 m² płytek posadzkowych, 170 m² lamperii z tynku mozaikowego, malowanie na pow. 600 m² oraz wymiana 8 grzejników c.o i 12 opraw oświetleniowych.

Ogólny koszt zadania wyniesie około 80.000 zł, w tym dofinansowanie przez MEN wysokości 30.850 zł.

Przeprowadzona wcześniej termomodernizacja obiektu wpłynęła korzystnie na zmianę wyglądu elewacji, a przede wszystkim przyczyniła się do zmniejszenia zużycia energii cieplnej. Obecnie wykonywany remont budynku na parterze i I piętrze poprawi jego funkcjonalność oraz bezpieczeństwo, a w szczególności poprawi estetykę wnętrza. 1 września szkoła będzie w pełni przygotowana do rozpoczęcia nowego roku szkolnego.

Zygmunt Nowakowski



Na pożółkłej fotografii

BYŁO TAKIE KINO



Łaskowianie doskonale pamiętają takie kino. Funkcjonowało wiele lat w miejscu, gdzie „od zawsze” znajdowała się sala widowiskowa i kino. Tak było przed wojną, podczas okupacji hitlerowskiej i za czasów PRL. Niestety, wraz z rozwojem telewizji i przemian społeczno-gospodarczych nadszedł kres „Bałtyku”. Właściciel, który odzyskał obiekt, miał interesujące plany związane z urządzeniem tu przychodni lekarskiej, lecz nic z tego nie wyszło i dawne kino straszy dziś swoim wyglądem. Prezentowana fotografia pochodzi z 1988 roku.



Kontynuujemy opowieść o remoncie łaskiego kościoła kolegiackiego. Świątynia przechodzi właśnie kurację odmładzającą, jakiej jeszcze nie było w jej dziejach. Prace remontowe i konserwatorskie mają być zakończone do 2013 roku.

Obecnie wierni nie mogą korzystać ze świątyni, bo roboty koncentrują się w jej wnętrzu. Zarówno w prezbiterium jak i nawie głównej stoją wysokie rusztowania. Także w lewej kaplicy znajdują się rusztowania i prowadzone są skomplikowane roboty konserwatorskie. Po odsłonięciu dolnych partii murów okazało się, iż są one całkowicie zawilgocone i zagrzybione. Teraz trwa likwidacja wspomnianego zagrzybienia przy pomocy specjalnych substancji chemicznych, jednocześnie odbywa się osuszanie murów. Operacja jest skomplikowana i zapewne potrwa długo. Musi być jednak wykonana, by nowe tynki znów nie opanował grzyb.

W kaplicy tej odkrywano się też inne partie murów, spod których wyłaniają się resztki dawnych malowideł. Konserwatorzy muszą na bieżąco dokonywać ich analizy, by podejmować decyzje związane z ostatecznym kształtem ścian świątyni. Trzeba decydować, czy owe ślady mają być zachowane i eksponowane, czy też zniknąć pod nowymi tynkami i farbami. To zresztą odwieczny dylemat w zabytkowych obiektach.

Także w prawej nawie bocznej odkryto ślady jakiegoś dawnego malowidła. – Być może pochodzą z XVII lub XVIII wieku - objaśnia sympatyczna pani konserwator-renowator

z Poznania Paulina Skrzypczak. – Na razie nie wiadomo, jakie będą dalsze losy tego odkrycia, bo na ten temat będą się musieli wypowiedzieć specjaliści.

W teście nawie bocznej, na sporej wysokości pracuje konserwator z Tych pani Maria. Centymetr po centymetrze odsłania dawne warstwy tynku i malowideł. Praca jest bardzo żmudna i niebezpieczna, bo na rusztowaniu. Obok jeden z robotników na wysokości 6-8 metrów nakłada już nowe tynki. Gdy wyschną, pokryje je warstwa farby. O ostatecznej kolorystyce wnętrza świątyni zadecydują konserwatorzy, bo problem wydaje się skomplikowany.

Wielki remont kolegiaty (2)

Malowanie pierwotne było inne od tego, które znamy z ostatnich kilkudziesięciu laty i teraz trzeba będzie zdecydować, czy przywrócić pierwotną kolorystykę ścian i ołtarzy, czy też pozostać przy tej sprzed remontu.

Wielki remont czeka też nawę główną. Stoją tu już rusztowania sięgające sufitu. Na razie robotnicy odtwarzają uszkodzone zdobienia ścian i kolumn. Robota jest żmudna. – Czasami kilka gzymsów trzeba odtwarzać dwa-trzy dni, ale efekt końcowy raduje moje oczy – mówi jeden z robotników.

Ruszyły już prace na chórze. Zdemontowano organy, które nie należą do szczególnie cennych instrumentów, ale wymagają solidnej kuracji. Trzeba też wyremontować sam chór.

Sporo wysiłku wymagać będzie elewacja zewnętrzna świątyni. Ekipy firmy „Ciałbud” (generalnego wykonawcy) uporały się już z najważniejszymi pracami w najstarszej części kościoła. Wymieniono tu sporo cegieł, trzeba będzie jeszcze wykonać spoinowanie i rozstrzygnąć sporo problemów konserwatorskich.

Kierownika budowy Kazimierza Gdakę czekają więc niełatwe zadania.

Znacznie łatwiej jest z częścią otynkowaną, w tym z elewacją frontową. Odkuto już zawilgocone i zagrzybione tynki w dolnych partiach murów, nawiercono otwory i trwa intensywne osuszanie cegieł. To żmudna robota, ale od jej skuteczności zależy ostateczny kształt robót. Gdy w latach siedemdziesiątych ubiegłego wieku ruszyła odbudowa pocysterskiego opactwa w Podklasztorzu k. Sulejowa, stojące bez dachu od dziesięcioleci mury były mocno zawilgocone. Konserwatorzy zastosowali skomplikowane metody osuszania, które po latach przyniosły za-

skakująco dobry efekt i dziś mury dawnego opactwa, zamienione na kompleks wypoczynkowy, są suche. Wykorzystano tu wówczas specjalne tynki... oddające wilgoć.

W łaskiej świątyni stosowane są różne metody osuszania – od tych tradycyjnych, polegających na suszeniu np. ciepłym powietrzem, aż po wiercenie otworów i odbieranie murom wody za pomocą prądu elektrycznego. W dawnej bibliotece, która mieściła się w podziemiach świątyni (wejście na prawo od głównych drzwi) osuszanie odbywa się w sposób tradycyjny, czyli dzięki otwartym drzwiom i oknu. Tu w przyszłości znajdzie się skomplikowana aparatura sterująca najnowocześniejszymi urządzeniami obsługującymi m.in. turystów i wiernych.

Wspomniane pomieszczenie posiada oryginalne sklepienie i jest w niezłym stanie. Zapewne w przeszłości pomieszczenie to spełniało rolę jeszcze jednej kościelnej krypty, w której spoczywały trumny ze szczątkami dobrodziejów świątyni i najzamożniejszych mieszczan.

Stanisław Barcz



GALERIA ŁASKOWIANEK (2)

Zapraszamy do lektury kolejnego fragmentu przygotowywanej do druku książki Jarosława Borszewicza pt. „Galeria niepospolitych łaskowianek”. W książce wypowiedzi się 80 osób – dziś prezentujemy głosy 14 łaskowian.



**FELIKS
DĘBKOWSKI**
nauczyciel

Spośród wielu zasługujących na wdzięczną pamięć łaskowianek pragnę przypomnieć Jadwigę Fijałkowską-Zajdową (1910 – 1989), długoletnią nauczycielkę historii. Szczęrze przyznam, że będąc jej uczniem nie doceniałem przymiotów pani profesor. Dopiero znacznie później, gdy była już na emeryturze, miałem możliwość poznać ją nieco bliżej.



**BEATA
GRAJEWSKA**
pielęgniarka

W „Galerii niepospolitych łaskowianek” umieściłam Marię Krawczyk i Marianę Piętę. Doktor Maria Krawczyk, to była dyrektor łaskiego szpitala, a dziś szefowa kilku nowoczesnych przychodni o szerokim zakresie usług (m.in. przychodni przy ul. Polnej). Natomiast M. Pięta, pielęgniarka oddziałowa, która w łaskim szpitalu pracuje „od zawsze”, stworzyła na oddziale chirurgii dziecięcej taką atmosferę, że wszyscy przychodzimy do pracy z przyjemnością.



**MARZANNA
GRAŁKA**
właścicielka
pasmanterii

Bez wahania zgłosiłam Jadwigę Pokorę – łaską koronczarkę. Pani Jadwiga nie tylko jest mistrzynią w projektowaniu i wykonywaniu koronek, ale także ma niezwykle talent pedagogiczny i od lat uczy trudnej sztuki koronczarstwa najmłodsze pokolenie łaskowianek. A że jest urodzoną gawędziarą, więc słucha się jej zawsze z otwartą buzią.



**BOGUMIŁA
JAKUBCZAK**
współwłaścicielka
Biura Podróży BM
TRAVEL

Moją kandydatką jest Alicja Hans – kolumnianka, która kieruje Biblioteką Gminną w Buczku.

A. Hans jest pomysłodawczynią i organizatorką corocznych dyktand, które cieszą się coraz

większym zainteresowaniem i popularyzują znajomość ortografii języka polskiego.



MIARIAN JANAS
rzemieślnik

Uważam, że jedną z wielu niepospolitych łaskowianek była Helena Ambroszkiewicz (1909 – 1959). W czasie okupacji prowadziła tajne nauczanie, a w latach 1940 – 1945 wraz z mężem organizowała konspiracyjne transporty amunicji. W roku 1945 miałem przyjemność być uczniem H. Ambroszkiewicz. Mimo że od tamtego czasu minęło 66 lat, to do dziś pamiętam, czego mnie wówczas nauczyła.



**BOŻENA
KACPRZAK**
handlowiec

Na pewno niepospolitą łaskowianką była Bronisława Kacprzak – Pałuszyńska (1944 – 1990), nazywana ciepło przez wychowanków „panią od muzyki”. B. Kacprzak-Pałuszyńska pracowała m. in. w Społecznym Ognisku Muzycznym i łaskim Liceum Ogólnokształcącym. Prowadziła także chór, którego uczestnicy do dziś z leką w oku wspominają swoją opiekunkę. Jednym z jej uczniów był burmistrz Łasku – Gabriel Szuklarek.



**DOROTA
KMIECIK**
polonistka

W „Galerii niepospolitych łaskowianek” niewątpliwie powinna znaleźć się, moim zdaniem, Grażyna Błęcka-Kolska, aktorka teatralna i filmowa, i wrażliwa, mądra kobieta. Jest osobą chłonną wiedzy i otwartą na świat, nowoczesną i jednocześnie subtelną. Mimo że jest niezwykle zajęta, zawsze znajduje czas dla swoich łaskich znajomych, do których i ja mam przyjemność się zaliczać.



TERESA KOPIAS
projektantka

Do książki Jarosława Borszewicza o niepospolitych łaskowiankach zaproponowałam dwie panie: Ewę Buss i Janinę Kijańską. Z Ewą Buss znamy się od 20 lat. Uwielbiam jej poczucie humoru i luz, a z drugiej strony zdyscyplinowanie i twar-

de chodzenie po ziemi, co jest niezbędne przy prowadzeniu dużej firmy.

Natomiast doktor Janina Kijańska, poza doskonałym przygotowaniem zawodowym, ma niebywałą intuicję, cechę tak cenną przy konieczności szybkiego diagnozowania. Poza tym lubię ciepło, które emanuje z pani doktor i jej elegancję.



**dr MARIA
KRAWCZYK**
– dyrektor
Gminnego Publicznego
Zespołu Opieki
Zdrowotnej

W „Galerii...” nie może zabraknąć Danieli Kamińskiej, nieżyjącej już lekarki związanej z łaskim szpitalem od czasu jego powstania. To właśnie doktor Kamińska wprowadziła mnie – świeżo upieczoną lekarzkę – do zawodu. Poza tym, że była znakomitym lekarzem, to potrafiła przekazać swoją wiedzę młodym medykom. Do dziś pamiętam, jak w przystępnej formie demonstrowała nam technikę wykonywania wielu skomplikowanych zabiegów medycznych.



**WŁODZIMIERZ
NOWICKI**
dyrektor Zespołu
Szkoł

**Ponadgimnazjalnych
nr 1 („Ekonomik”)**
Według mnie niepospolitą łaskowianką była Barbara Łuczak (1926 – 1997).

Od najmłodszych lat nie potrafiła przejść obojętnie obok ludzkiej krzywdy. Została opiekunem społecznym i przez całe życie niosła pomoc ludziom pokrzywdzonym przez los. Miała także niespotykany talent dyplomatyczny: potrafiła znaleźć wspólny język zarówno z sekretarzem partii, jak i z proboszczem. Mottem życia Barbary Łuczak stała się maksyma: Gdy cię życie szczęściem obdarzy, pamiętaj o tych, którzy cierpią.



**WOJCIECH
SIKORA**
wicestarosta

Do książki o niepospolitych łaskowiankach zgłosiłem Urszulę Wrzesińską, inspektora oświaty w Łasku i dyrektorkę Szkoły Podstawowej w Okupie. Mając czwórkę własnych dzieci – podjęła się trudu wychowania 6 sierot i wraz z mężem stworzyli Rodzinny Dom Dziecka. Zadbali także o to, by każde z dzieci zdobyło wykształcenie, a gdy dorosły pomogła im w usamodzielnieniu się. Dla mnie Urszula Wrzesińska jest bohaterką!

dośćczenie na str. 25

GALERIA ...

ciąg dalszy z str. 24



**KAROLINA
SOWAŁA**

– **czołowa siatkarka
płazowa świata**

Wśród niepospolitych łaskowianek powinna znaleźć się Bogumiła Walkiewicz, nauczycielka geografii w Pań-

stwowym Gimnazjum nr 2. Pani profesor rozbudzała w nas chęć i potrzebę rozszerzania horyzontów i to nie tylko tych geograficznych. Nie jestem jedyną osobą, którą oczarowała jej wiedza: syn pani profesor podróżuje po wszystkich kontynentach, a mój przyjaciel ze szkolnej ławy, Artur, wybrał żywot marynarza, by poznawać nowe zakątki. Cieszę się, że siatkówka pozwoliła mi zobaczyć te wszystkie geograficzne cuda, o których opowiadała nam na lekcjach wspaniała Bogumiła Walkiewicz.



ANDRZEJ SYSKA
– **działacz
sportowy**

Bardzo długo zastanawiałem się nad wyborem, bo znam wiele niepospolitych łaskowianek. W końcu moja lista

zawęziła się do czterech osób: Ewa Buss, Małgorzata Dolata, Teresa Kopias i Karolina Sowała. Po wielu bezsennych nocach zwyciężyła we mnie dusza sportowca i w książce umieściłem Karolinę Sowałę – jedną z najlepszych siatkarek płazowych na świecie, która zawsze pamięta o Łasku i często odwiedza swoje rodzinne miasto.



**DOMINIKA
TESKE**

– **dziennikarka
Telewizji Polskiej**

Do „Galerii Łaskowianek” wybrałam Werę Ostapowicz. To łaska farmaceutka, która w czasie okupacji pracowa-

ła w aptece w Rynku. W Ostapowicz nie tylko udostępniała Polakom leki zastrzeżone dla Niemców, ale często nie pobierała za te lekarstwa pieniędzy. Niestety, skomplikowane tryby historii sprawiły, że wraz z córką zginęła w ostatnim dniu wojny zabita przez...rosyjską bombę.

Jarosław Borszewicz
Foto. **Tomasz Tomaszewski,**
Anna Grałka

ZAPROSZENIE DO BUCZKU

Komenda Powiatowa Państwowej Straży Pożarnej i Zarząd Oddziału Powiatowego ZOSP RP w Łasku oraz starosta łaski i wójt gminy Buczek zapraszają na VI Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze Jednostek Ochotniczych Straży Pożarnych, które odbędą się 4 września br. na boisku sportowym w Buczku. Zawody zostaną rozegrane w czterech grupach: grupa A (mężczyźni powyżej 16 roku życia), grupa C (kobiety powyżej 16 roku życia) oraz Młodzieżowe Drużyny Pożarnicze dziewcząt i chłopców (dzieci w wieku 10-16 lat). Do zawodów powiatowych zakwalifikowani zostali zwycięzcy Gminnych Eliminacyjnych Zawodów Sportowo - Pożarniczych oraz zwycięzcy poprzednich zawodów powiatowych, które odbyły się w 2009 roku w Sędziejowicach. Dodatkowo w grupie MDP dziewcząt i chłopców w zawodach wystartują drużyny z drugich miejsc eliminacji gminnych.

Rozpoczęcie zawodów o godzinie 9.30 Serdecznie zapraszamy!

kpt. Wojciech Sowała

Łask w rysunku

Cerkiew, której nie ma



Prezentujemy oryginalny rysunek łaskiej cerkiewki, którą zburzono w 1938 roku. Rysunek według zachowanych fotografii wykonał przed laty znany zduńskowski plastyk Jerzy Knop, zaprzyjaźniony z naszym miastem. Często bywał w Łasku i uwiecznił liczne obiekty starego grodu nad Grabią.

Łaska cerkiew zniknęła z powierzchni ziemi w 1938 roku, gdy na fali nacjonalizmu odżywiającego m.in. na krótko przed wybuchem II wojny światowej i obchodów 20-lecia odzyskania niepodległości burzono tego typu świątynie rozsiane w całym kraju. Oczywiście były symbolem zaborczego zniewolenia, ale też w okresie międzywojennym w przypadku naszego miasta cerkiewka nieźle wpisywała się w ówczesną architekturę. Jak zgodnie przyznają specjaliści, nasza cerkiew należała do ładniejszych budowli, nieźle wkomponowywała się w zabudowę Łasku. Stała w rejonie dzisiejszego Urzędu Miejskiego. Gdy przestała istnieć, na jej miejscu wzniesiono Pomnik Niepodległości, który także został niedługo potem zburzony, już na początku okupacji hitlerowskiej.

Po łaskiej cerkwi pozostały fotografie i prezentowany rysunek J. Knopa, a także trochę detali z ogrodzenia wmontowanych w niewielki parkanik otaczający kościółek garnizonowy. (P)

SIĘ PIĘĆ LAT
ŁASKI

POPIERAJ - BO ŁASKIE

SIĘ PIĘĆ LAT
ŁASKI

LATO Z FOTOGRAFIĄ

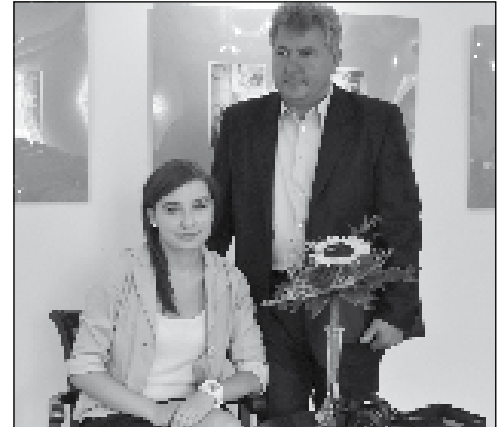
W Galerii z Fortepianem w Łaskim Domu Kultury od wielu lat, tradycyjnie co miesiąc, prezentujemy nową ekspozycję i co miesiąc na uroczystym wernisażu przedstawiamy łaskowianom nowych artystów – najczęściej młodych amatorów różnych dziedzin sztuki plastycznej. Wakacje nie są od tej reguły wyjątkiem. Tegoroczne lato upływa w Galerii z Fortepianem pod znakiem fotografii.

W lipcu można było obejrzeć wystawę pt. „Makro – Natura” autorstwa Łukasza Wojtczaka i Mateusza Nawrockiego, natomiast w sierpniu swoje zdjęcia zaprezentowała Ewelina Pniewska – łaskowianka, obecnie studentka mieszkająca w Zduńskiej Woli. Wystawa nosi

tytuł „Pozowane...? Podejrzone...!” i składa się z kilkudziesięciu fotografii m.in. portretów, nadmorskich krajobrazów, ciekawej architektury. Wernisaż wystawy odbył się 5 sierpnia o godzinie 18. Otwarcia wystawy dokonał Grzegorz Rosiak. Uroczystość miała naprawdę wyjątkowy, można powiedzieć prawie rodzinny charakter. Nie zabrakło oczywiście najlepszych przyjaciół, znajomych, ulubionych nauczycieli z liceum i miłośników sztuki fotografowania, którzy przy takich okazjach zawsze gorąco kibicują rosnącym młodym talentom. Bardzo dziękujemy w tym miejscu Stanisławowi Szafranskiemu za profesjonalny fotoserwis podczas wernisażu.

Ewelina Pniewska od kilkunastu lat bierze udział w imprezach i uroczystościach organizowanych w ŁDK – w spektaklach Pospolitego Ruszenia, popisach muzycznych uczniów SOM, a w Galerii z Fortepianem kilka jej fotografii eksponowanych było w czerwcu 2010 roku podczas wystawy zbiorowej pt. „Nasze dzieci. Wehikuł czasu”. Gratulujemy i życzymy dalszych sukcesów,

sprzyjającej weny i energii do twórczych poszukiwań. A wszystkich zainteresowanych zapraszamy jeszcze do końca sierpnia do odwiedzenia Galerii i odgadnięcia: „pozowane” czy „podejrzone”? **mk**



Warszawska Elitarna Wyższa Szkoła Menedżerska już w Belchatowie!

Czesne już od 280 zł za miesiąc
(bez wakacji)

Studia I stopnia, Studia II stopnia,
Studia Podyplomowe



ul. Edwardów 5

tel. 44 777 00 01

belchatow@wsm.warszawa.pl

Zadbaj o swoją przyszłość!

wsm.belchatow.pl

WYKAZ WAŻNIEJSZYCH IMPREZ

kulturalnych, edukacyjnych, okolicznościowych,
sportowych i turystycznych planowanych we wrześniu 2011 r.

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	Obchody 72 rocznicy wybuchu II wojny światowej	1	Kościół pokolegiacki, cmentarz parafialny w Łasku	gmina Łask, 32 BLT
2.	„Życie jest chwilą wieczności” - Czesław Miłosz, 100 rocznica urodzin	1-30	Biblioteka Pedagogiczna w Sieradzu filia w Łasku	Biblioteka Pedagogiczna w Sieradzu filia w Łasku
3.	Wystawa grafiki członków pracowni plastycznej „Kolec” z ŁDK	9-30	ŁDK	ŁDK, TPZŁ
4.	Dożynki Gminne	11	Teodory	gmina Łask
5.	Koncert zespołu EMITELS BRASS	18 godz. 18,00	ŁDK	ŁDK, ŁTK

Lp.	Nazwa imprezy	Dzień	Miejsce imprezy	Organizator
1.	Nocne zawody wędkarskie żołnierzy rezerwy	3-4	kąpielisko miejskie	Koło PZW Grabia Łask
2.	VIII Turniej o Puchar Burmistrza Łasku w piłce siatkowej.		hala sportowa PG nr 2 w Łasku	ŁMLKS

Panorama Łaska: Pismo samorządów powiatu łaskiego
Wydawca: Urząd Miejski w Łasku, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00
Rada Programowa: Gabriel Szkudlarek, Beata Mielczarek (Łask)

Cezary Gabryjczyk (Łask)
Bronisław Węglewski (Buczek)
Jerzy Kotarski (Sędziejowice)
Jerzy Sylwester Woźniak (Widawa)

Redakcja: Ryszard Poradowski

Druk: Drukarnia „Intrograf”, **skład:** Adam Doliwa

Publikujemy ogłoszenia płatne. **Blizszych informacji o warunkach druku ogłoszeń i reklam udziela Urząd Miejski, Łask, ul. Warszawska 14, tel. 676-83-00**

TEB Edukacja szkoły policealne

nauka z PARMO! **POCZUJ MIĘTE DO NAUKI** do 5.08

zawody z poradkąową

KOSMETYCZNE **MEDYCZNE**
INFORMATYKA I MEDIA **ADMINISTRACJA I FINanse**

...i wiele innych

LO dla dorosłych w Pniewsku & Tyńcu

TEB Edukacja
ul. Armii Krajowej 25A, tel. 44 777 00 01
BELCHATÓW
TEL. 44 777 00 01 (24) 777 11 99

www.teb.pl

MALOWANE WIERSZY PANI KRYSZYNY

Krystyna Szmigiel i jej pasje malarska i literacka zagościły niedawno w Łaskiej bibliotece publicznej. 16 lipca br. odbyło się spotkanie poświęcone jej twórczości literackiej i malarskiej. K. Szmigiel, bohaterka wernisażu w ten sposób pisze o sobie i swojej pasji: „Po trzydziestu latach pracy w szkole z dziećmi specjalnej troski w 2001 r. przesłam na emeryturę. Choć praca zawodowa dawała mi wiele satysfakcji spełniając potrzebę niesienia pomocy słabszym, to emerytura otworzyła przede mną nowy etap życia. Nareszcie spokojnie mogłam zająć się realizacją moich niespełnionych marzeń. Malowanie obrazów wyzwalało we mnie ogromnie dużo emocji, a te skłoniły do uzupełniania ich słowem pisany. Tak powstały pierwsze wiersze i jak wszystko co nowe, nieśmiało, skrywane były w szufladzie. Światło dzienne ujrzały dopiero w czasie mojej indywidualnej wystawy malarskiej noszącej tytuł RYMY MALOWANE w Bibliotece Pedagogicznej w Łasku, w marcu 2010 r. Zaprezentowane wiersze treścią domalowywały wystawione obrazy”.

Rzeczywiście - prace zaprezentowane w Galerii pod Korabiem idealnie korespondują z dorobkiem poetyckim Pani Krystyny. Obraz łączy się ze słowem, ożywia je i doskonale uzupełnia. Przekonali się o tym nasi licznie zgromadzeni biblioteczni goście, którzy z nieukrywaniem entuzjazmem przyjęli obie te siostrzane sztuki - poezję i malarstwo. **A.S.**



WAKACJE Z BIBLIOTEKĄ

Podczas tegorocznych wakacji filia dla dzieci, działająca przy Bibliotece Publicznej w Łasku, zaproponowała najmłodszym - jak co roku zresztą - kreatywne spędzenie wolnego czasu. Mali czytelnicy mogli wziąć udział w zajęciach plenerowych, promujących zarówno „letnie lektury”, jak i bibliotekę.

Wystarczyła garść pomysłów i kolorowa kreda, by na chodniku przed budynkiem biblioteki wyczarować pogodne, wakacyjne rysunki i hasła, zachęcające do czytania i odwiedzania łaskiej księżnicy, np.: „Książka na wakacje – przyjemność z każdej strony”, „Koncert świerszczy, kompot z wiśni, z książek płyną świeże myśli”, „Zaczytaj się latem” czy „Najtańsze podróże w najdalsze strony – książka na lato”. Ponadto dzieci wykonały i rozwiesiły na słupach ogłoszeniowych mini-plakaty, przekonujące przechodniów o wartościach, płynących z czytania książek. Ze względu na lipcowe kaprysy pogodowe nie udało się zrealizować akcji „Czy tu, czy tam – CZYTAM”, czyli czytania bajek w plenerze. Miejmy nadzieję, że w sierpniu aura będzie nam sprzyjać i wspólnie z dziećmi usiadziemy na kocykach, by w promieniach słonecznych delektować się wymyśloną lekturą.

Przez cały wakacyjny okres czytelnicy mogli oglądać w czytelni dla dzieci 3 wystawy: Prace uczestników ŚDS w Łasku wykonane techniką dywizjonizmu, fotografie będące zwieńczeniem międzyprzedszkolnego konkursu, pt. „Moja piękna miejscowość” oraz publikacje „Zrób to sam”, prezentujące poradniki dla małych artystów i rodziców.

Codziennie do biblioteki zgłaszają się dzieci, które pragną rozwijać swe plastyczne talenty podczas wspólnego malowania i rysowania. Na cierpliwych milusińskich czekają puzzlowe szaleństwa, a dla miłośników wirtualnego świata – komputery, tego lata – zdecydowanie najbardziej oblegane.

Ponadto, chcielibyśmy nadmienić, że nasze biblioteczne działania skierowane do najmłodszego czytelnika zostały docenione przez Wojewódzką i Miejską Bibliotekę Publiczną im. Józefa Piłsudskiego w Łodzi. Dzięki niej, w porozumieniu z Fundacją im. Stefana Batorego oraz ABCXXI - CAŁA POLSKA CZYTA DZIECIOM, otrzymaliśmy wyróżnienie w postaci kilkunastu książek, nagrodzonych w II Konkursie Literackim im. Astrid Lindgren na współczesną literaturę dla dzieci i młodzieży oraz książki edukacyjne autorstwa Ireny Koźmińskiej i Elżbiety Olszewskiej. Serdecznie dziękujemy w imieniu czytelników.

A.B., A.S.





Nowe Centrum Medyczne w Łasku zaprasza!

Drodzy Pacjenci,

niedawno otworzyliśmy dla Państwa nową Przychodnię Lekarską - mieści się niedaleko szpitala - w budynku przy ul. Warszawskiej 65 (przy aptece całodobowej „Witaminka 2”).

Naszym celem jest umożliwienie Państwu korzystania z usług specjalistów w warunkach o najwyższym standardzie i w oparciu o najnowocześniejsze technologie. Oferujemy m.in. konsultacje lekarskie, usługi stomatologiczne, zabiegi rehabilitacji/fizykoterapii, badania USG (w tym **USG ciążowe 3D/4D**), badania krwi, EKG, spirometrię i inne. Dbamy o życzliwość, uprzejmość i staranność w stosunku do Pacjenta i jesteśmy przekonani, że będziecie Państwo chętnie do nas wracać już po pierwszej wizycie w naszej Przychodni.

W trosce o Państwa zdrowie inwestujemy w nowoczesny sprzęt i najwyższą jakość. M.in. oznaczenia z krwi wykonuje dla nas czołowa firma diagnostyczna w Polsce - Synevo.

Zapraszamy do skorzystania z konsultacji specjalistycznych w następujących dziedzinach m.in.: chirurgia, chirurgia naczyniowa, choroby metaboliczne, choroby wieku rozwojowego, dermatologia, diabetologia, endokrynologia, ginekologia, interna, kardiologia, medycyna pracy, nefrologia (choroby nerek i układu moczowego), neurochirurgia, neurologia, okulista, ortopedia, pulmonologia, rehabilitacja, stomatologia, urologia.

ODWIEDŹ NAS!!!!

Umawianie wizyt: osobiście lub telefonicznie pod numerami (43) 671-14-20, 533-535-506



RABAT 10%! Jednorazowy kupon rabatowy uprawniający do zniżki 10% na jedną, dowolnie wybraną usługę zdrowotną dla jednej osoby w Przychodni Lekarskiej "Zdrowe życie" Łask, ul. Warszawska 65. Kupon ważny do końca października. Szczegóły oferty w Przychodni.